Nr. 81. Środa, 10. Kwietnia 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Cena pojedynczego egzemplarza 500 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Program rezygnacji.

Lwów, 10. kwietnia.

Suchy schematyzm doktryny, pomocny często w naukach teoretycznych, okazuje się zazwyczaj kruchym i zawodnym w zetknięciu z życiem. Ma to zastosowanie również w polityce, jako jednym z wyrazów zbiorowego bytowania narodów i państw. Chcieć zamknąć życie narodu i jego możliwości rozwojowe w formułki, to zadanie, obfitujące może w sumę artykułów i monografji, skazane wszakże w żywotnym rozwoju procesów państwowych i narodowych na los bez sławy.

Polska myśl polityczna, dotycząca naszych bieżących i przyszłych zadań politycznych i naszego stanowiska w ludzkości znajduje się jeszcze w powijakach, zdążyła jednak już wydać szereg doktryn, które możnaby zostawić w spokoju, gdyby nie cechowała ich wybitna pretensja do wpływania na obecne i przyszłe losy naszego Państwa. Jedna z tych doktryn jest szczególnie niebezpieczna, bo w szatę profesorskiej uczoności często udrapowana, a kusząca przy tem, bo narodowi obiecująca w śmiałym tupecie, że czeka go pozbycie się jednego z groźnych niebezpieczeństw, byle tylko umieć zdobyć się na rozumne ustępstwa, oraz wpływów swych i ekspanzji rozgraniczenie. Co prawda dłonie szafujące tą doktryną szczególnie skąpe były w określaniu ram, w których ma się zamknąć nasz rozwój, a hojne w oddawaniu szerokich przestrzeni dla narodowego i państwowego rozsprzestrzeniania się naszych sąsiadów. To jednak tłumaczy się prawdopodobnie rezultatem uczonych dociekań.

Mają nam wystarczyć od wschodu granice ryskie, poza które nawet swym wpływem politycznym i państwowem oddziaływaniem sięgać nie możemy, troskliwie bowiem obliczono, że dla dostatecznego nasycenia się wystarczy nam strawić kilka miljonów kresowych obcoplemiennych żywiołów, ich krewniaków zaś w liczbie o wiele pokaźniejszej, trzeba zostawić na połknięcie naszemu wschodniemu sąsiadowi, jako że jest żarłoczniejszy i mógłby nam figle płatać, gdyby nie zaspokoić jego żądzy.

Roztoczono przed nami obraz pociągającej sielanki: Zabezpieczy nas na trwałe wielki związek sojuszowy, obejmujący między innemi Czechosłowację, Polskę i Rosję. Zgoda będzie budująca, jako że Czesi będą zaprzątnięci przeżuwaniem zjadanych Słowaków, Polska spokojnie spolonizuje wschodnie kresy. Rosja zaś gruntownie załatwi się z „chachłami".

Im prędzej ten proces się dokona — mówią nam ex cathedra — tem lepiej. Jeśli nam kto przeszkodzi w tej ewolucyjnej pracy, to chyba Niemcy, no ale na tych mamy potężny sojusz w odwodzie. Byle tylko go zrobić. A trzeba to zrobić corychlej i nie dać się powodować sentymentami. Wprawdzie Rosja asymiluje swój element kresowy, zabierze się przedewszystkiem do Polaków, których pozbywa się metodą zdumiewająco szybką i niepokojącą może nawet samienia polskich polityków-doktryterów, straty te wszakże trzeba złożyć na ołtarzu wielkiej polityki, która usprawiedliwia i stratę Mińska i Kamieńca i wytępienie resztek Polaków, pozostałych za kordonem wschodnim.

Są w Polsce politycy, którzy sielankę powyżej scharakteryzowaną chcą przedstawić jako ewangelię naszego postępowania w dziedzinie spraw zagranicznych. Nie mogliśmy się pozbyć przy omawianiu tej ewangelii cierpkiej ironji, widzimy bowiem w tej profesorskiej doktrynie nie program twórczy, liczący się z naszem położeniem geograficznem i naród do czujności pobudzający, lecz program rezygnacji, program niewiary w siły państwowe Polski. Rozwój bowiem tych sił nie może wyładować się w prymitywnem wynarodawianiu naszych kresów wschodnich, perspektywy naszego państwowego oddziaływania nie mogą zamknąć się w granicach ryskich. Mówiąc to nie mamy na myśli nowego pochodu na Kijów: dalecy jesteśmy od podobnego pomysłu, wskazać tylko chcemy, że bynajmniej nie leży w interesie Polski asymilacja Słowaczyzny przez Czechy, a Ukrainy i Białorusi przez Moskwę.

W razie zaistnienia podobnej asymilacji nie ma dla Polski miejsca, jako dla indywidualności państwowej o mocarstwowem znaczeniu, lecz bezsilne, pozbawione perspektyw rozwojowych, wleczenie się za rydwanem odrodzonego panslawizmu. A i wówczas nie szlibyśmy za nim jako posiadacze obecnego terytorjum, bo apetyt asymilacyjny zaspokoi Rosja o wiele szybciej od nas, a program rezygnacji nie powstrzyma jej od realizacji hasła „zbierania ziem ruskich".

Gdyby to było jasnem dla wszystkich polityków polskich, to prof. Grabski rozumiałby, dlaczego żydzi w Wilnie dotychczas uczą swą młodzież w szkołach o wykładowym języku rosyjskim, a przy omawianiu tego zjawiska zastanowiłby się, czy warto, by tuż za wschodnią naszą granicą zaczynał się żywioł rosyjski. E.

Przesilenie gabinetowe nieaktualne.

Do porozumienia między Piastem i prawicą jeszcze nie doszło.

Część prawicy domaga się pozostawienia gen. Sikorskiego u władzy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) W pewnych kołach sejmowych prawicowych od dłuższego już czasu **wyrażano niezadowolenie z taktyki i zachowania się wobec obecnego Rządu zarówno sejmowego klubu prawicowego, jak i pewnej części prasy prawicowej.** Wynikiem zaś rozważań tego odłamu prawicy było wypowiedzenie się **za pozostawieniem gen. Sikorskiego u steru Rządu** na rokowaniach krakowskich. Wyłoniła się nawet pogłoska, że niektórzy członkowie narad krakowskich udają się do Poznania — gdzie w tej chwili przebywa Prezes Ministrów gen. Sikorski — celem poruszenia z nim tej sprawy.

Co do samych rokowań krakowskich, to wiadomo tyle, że **do jakichkolwiek konkretnych postanowień w sprawie porozumienia Piasta z prawicą nie doszło,** tak że narazie **o przesileniu gabinetowem nie może być mowy.**

Nieudała konferencja poselska dr. Reicha.

Lwów, 10. kwietnia

Onegdaj popołudniu zwołał poseł dr. Reich do sali kahału zebranie celem omówienia ważnych politycznych spraw żydowskich. Na porządku dziennym były: 1) sprawozdanie z dotychczasowej polityki żydowskiej w Sejmie, 2) Wysłuchanie życzeń i wniosków poszczególnych organizacyj zawodowych. Na konferencję tę oprócz posłów dra Rozmarina i Eisensteina przybyło kilku dziesięciu delegatów wśród których była też liczna grupa zwolenników Żyd. Stronnictwa ludowego. Konferencję zagaił krótkiem przemówieniem pos. dr. Reich zaznaczając, że konferencja nie jest zgromadzeniem sprawozdawczem, lecz ma na celu wysłuchanie życzeń gospodarczych i ekonomicznych pod adresem Koła żydowsk. względnie posła dra Reicha. Twierdził, że posłowie żydowscy mają w Sejmie bardzo ciężkie stanowisko i że największą w tej chwili troską Koła jest sprawa numerus clausus, sprawa szynkarzy i sprawy podatkowe obciążające przeważnie ludność miejską. Wkońcu zażądał przedłożenia mu postulatów gospodarczych.

W dyskusji zabrał jako pierwszy głos p. Ornstein, który ostro atakował całą politykę sjonistów oraz taktykę Koła żydow. w Sejmie w ogólności i posła dra Reicha w szczególności. Z przedmówcą tym polemizował dr. Reich wśród bezustannych przerywań, a atmosfera stała się pod koniec jego wywodów tak podniecona, że mimo, iż do głosu zapisanych było jeszcze kilka osób, obrady odroczono na czas nieograniczony. Posła Eisensteina, który chciał przemówić po pos. Reichu wogóle zebrani nie dopuścili do głosu.

Jak się pracuje nad ujednostajnieniem kodeksu prawa?

Z dotychczasowej działalności Państwowej Komisji Kodyfikacyjnej.

ZNACZENIE JEDNOLITEGO KODEKSU PRAWA DLA PAŃSTWA. KOMISJA KODYFIKACYJNA I JEJ SKŁAD. — JAK PRACUJE KOMISJA? — CO ZROBIONO DOTĄD W ZAKRESIE KODEKSU CYWILNEGO? — TYMCZASOWE PRYW. PRAWO MIĘDZYNARODOWE I MIĘDZYDZIELNICOWE. — USTAWA O PRAWIE AUTORSKIEM.

I.

Lwów, 9. kwietnia.

W doniosłej sprawie ujednostajnienia kodeksu zarówno cywilnego, jak i karnego, któryby obowiązywał wszystkie dzielnice Rzeczypospolitej Polskiej, **członek Państwowej Komisji Kodyfikacyjnej, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza dr. Roman LONGCHAMPS,** udzielił nam następujących cennych informacji:

(1.) Sprawa nadania Państwu Polskiemu **jednolitego kodeksu prawa** posiada znaczenie pierwszorzędnej wagi, chociażby już z tego względu, że przyczyni się do szybszego zatarcia różnic dzielnicowych i pozwoli na podział administracyjny Państwa zgodny z warunkami geograficznemi, etnograficznemi i ekonomicznemi. Dlatego to już w zaraniu bytu wskrzeszonej Polski — z początkiem 1919 r. — **powołano** do życia Państwową Komisję Ko-

dyfikacyjna, obarczając ją mandatem ułożenia takiego jednolitego dla całej Rzeczpospolitej kodeksu prawa cywilnego i karnego.

Komisja Kodyfikacyjna przystąpiła zaraz po zorganizowaniu się — już w jesieni 1919 roku — do pracy i od tej pory zdziałała już bardzo wiele. Składa się ona z Prezesa w osobie **prof. dr. Ksawerego Fierlcha** z Krakowa, 3 wiceprezesów: p. **Bukowieckiego,** prokuratora generalnego z Warszawy, p. **Cichowicza,** adwokata z Poznania, **prof. dr. Thiela** ze Lwowa, oraz **z 40 członków,** którymi są wybitni prawnicy ze wszystkich trzech dzielnic.

Zadanie Komisji Kodyfikacyjnej nie jest łatwe i prace jej obliczone są jeszcze na lata całe. Chodzi tu bowiem o olbrzymi kompleks ustaw opracowanych z drobiazgową starannością, a zastosowanych do potrzeb życia całego narodu. Aby ułatwić sobie to zadanie, Komisja Kodyfikacyjna **podzieliła się na 2 wydziały: cywilny i karny,** a każdy z nich dzieli się znowu na sekcje; a więc wydział cywilny posiada Sekcje: prawa cywilnego, procedury cywilnej i prawa handlowego, zaś Wydział karny Sekcje: prawa karnego i procedury karnej. Przy tym podziale praca Komisji odbywa się w ten sposób, że każdy projekt ustawy powierza się jednemu lub kilku referentom (względnie subkomisji), którzy opracowany przez siebie projekt przedstawiają Sekcji, ta zaś po przyjęciu odsyła go Wydziałowi, skąd dopiero projekt dany **przychodzi na plenum Komisji Kodyfikacyjnej,** aby następnie mógł być przedstawiony Rządowi.

Dotychczasowy plan pracy Komisji Kodyfikacyjnej jest dość obfity. W zakresie kodeksu cywilnego prace postępują stosunkowo najwolniej, gdyż co krok niemal spotykają się z trudnościami, zwłaszcz w dziedzinie prawa małżeńskiego, spadkowego itp. Dlatego też w dziale kodeksu cywilnego mamy dotychczas tylko kilka projektów-referatów: projekt **prof. Thiela** o osobach prawnych, tegoż projekt rozdziału kodeksu cywilnego **o wynagrodzeniu szkody z czynów bezprawnych,** projekt **prof. dr. Allerhanda** o uznaniu za zmarłego i projekt **prof. dra Jaworskiego o prawach majątkowych małżeńskich.**

Nie czekając jednak na ułożenie całego kodeksu cywilnego, Komisja Kodyfikacyjna licząc się z tem, że jeszcze przez czas dłuższy **obowiązywać będą dotychczasowe kodeksy,** przystąpiła do ułożenia prawa międzynarodowego prywatnego, które ustali jakie prawo ma być zastosowane w razie gdy chodzi o stosunki z zagranicą, lub o sprawę **między obywatelami różnych dzielnic Państwa.** Ustawa taka została już przez Komisję Kodyfikacyjną opracowana w kwietniu 1921 r. i obecnie znajduje się w Sejmie. Dzieli się ona na dwie części: **ustawę o prawie prywatnem międzynarodowem,** obejmującą 42 artykułów — i ustawę **o prawie prywatnem międzydzielnicowem,** zawierającą 35 artykułów. Obie te ustawy opracowane głównie przez **prof. dra Zolla i prof. dra Rostworowskiego,** spotkały się z dużem uznaniem ze strony fachowców zagranicznych.

Drugą pilną sprawą była ustawa **o prawie autorskiem,** konieczna ze względu na fakt przystąpienia Polski do konwencji berneńskiej. Na podstawie referatu **prof. dra Zolla** i przy udziale pp. Litauera i Przesmyckiego, projekt odnośny jako wstępny projekt Wydziału, znajdzie się na plenum Komisji Kodyfikacyjnej **w kwietniu b. r.** Ustawa ta strzeże nietylko interesów materjalnych autora, ale także jego praw osobistych i zawiera przepisy karne.

Trzecią aktualną ustawą z zakresu prawa cywilnego jest **ustawa wekslowa,** konieczna ze względu na obrót Polski z zagranicą, a także i dlatego, że w b. Kongresówce istnieje dotąd kodeks Napoleoński, zawierający przepisy niewystarczające, przestarzałe. Opracowanie odnośnego projektu powierzono **prof. dr. Dolińskiemu ze Lwowa i mec. Kurnatowskiemu z Warszawy.** Znajdzie się on również jeszcze w kwietniu b. r. na plenarnem posiedzeniu Komisji Kodyfikacyjnej. Projekt opiera się głównie na uchwałach haskich i mało się różni od ustaw obowiązujących już w Małopolsce i w b. zaborze pruskim.

Oprócz przygotowania tych trzech ustaw wyżej wymienionych, Wydział cywilny Komisji Kodyfikacyjnej **wydał o kilku ważnych ustawach swoją opinię,** o którą zwracał się doń Sejm i Rząd. Opinjowano przedewszystkiem o ustawie wodnej i ustawie patentowej.

Tak przedstawia się dotychczasowa działalność Komisji Kodyfikacyjnej **w zakresie prawa cywilnego.**

*

Warszawa. (M.) Wczoraj rozpoczęły się **obrady plenarnego posiedzenia Państwowej Komisji Kodyfikacyjnej,** które potrwają około 3 tygodni.

Prezes Sikorski w polskim Manchestrze.

Premjer apelował do przemysłowców i robotników o zgodne współdziałanie.

Łódź. (PAT.). W niedzielę o godz. 11 przedpołudniem przybył tu samochodem Pezes Min. gen. Sikorski w towarzystwie Min. przemysłu i handlu **p. Ossowskiego, Min. pracy i opieki społ. Darowskiego, pułk. Kukowskiego** i szefa Biura prasowego w Prezydjum Rady Min. dr. Hartleba. Prezes Rady Ministrów udał się do gmachu Województwa, gdzie przyjmował zebranych delegatów, a następnie **prezydenta miasta p. Rżewskiego.** Stąd udał się Premjer do wielkiej sali posiedzeń, gdzie w międzyczasie **zebrali się przedstawiciele łódzkiego przemysłu włókienniczego,** zgrupowani w 2 związkach włókienniczych: krajowym i państwowym, oraz przedstawiciele przemysłu pomocniczego.

W przemówieniu skierowanem do zebranych Premjer powiedział m. in.: „Odradzić muszę Panom redukowania dni roboczych w fabrykach, gdyż to może w końcu doprowadzić do zawikłań i zaburzeń, które mogą okazać się trudne do opanowania. — Powodzenie akcji sanacyjnej oprzeć się musi na harmonji między sferami pracodawców a pracowników". — Premjer zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że **Rząd** ma zdecydowaną wolę doprowadzenia do normalnego urządzenia stosunków w całem państwie i wyraził nadzieję, że przedstawiciele pracodawców zajmą lojalne stanowisko wobec zamierzeń Rządu i pracy.

Wobec delegacji robotników Premjer wyraził przekonanie, że rzesze pracowników zrozumieją trudną sytuację kraju i starać się będą utrzymać i nadal harmonję i współpracować, aby opanować ten momentalny kryzys. Kryzys ten **nie jest tak** groźny, jak niektórzy pragną go widzieć. Polska musiała przystąpić do sanacji stosunków handlowych, finansowych i skarbowych, bo gdyby do tego nie przystąpiła, niechybnie doszłoby do katastrofy. Zakończył apelem do robotników, zaznaczając, że Rząd buduje przyszłość państwa na pracy, a mając szacunek dla pracy nie zapomina o jej ochronie.

Po konferencji z robotnikami Premjer przyjął ks. biskupa Tymienieckiego, a następnie przedstawicieli prasy.

Po śniadaniu wydanem przez Wojewodę o godzinie 4-tej Prezes Ministrów odjechał do Poznania.

Okupacja Zagłębia Ruhry — a polska kolejowa komunikacja towarowa.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.")

Poznań, 9. kwietnia.

Władze kolejowe wydały zarządzenie **wstrzymania wysyłki wszelkich towarów do stacji okręgu okupacyjnego niemieckiej dyrekcji kolejowej Essen,** z wyjątkiem żywności, paszy, nasion, lekarstw, mleka, żywych zwierząt i środków wybuchowych dla kopalń. Ponadto wstrzymany został wszelki ruch towarowy do stacji Karlsruhe w Niemczech oraz przewóz wszelkich przesyłek, adresowanych do stacji okręgu niemieckiej dyrekcji Trewir, oraz w komunikacji przechodniej przez ten okręg. Nato-

Z TEATRU MAŁEGO.

„BRAT MARNOTRAWNY".

(komedja w 3 akt. Oskara Wilde'a).

Lwów, 10. kwietnia.

Oskar Wilde tworzył „Brata marnotrawnego" bez obawy o niezrozumienie. Wszak ta komedja, „lekkomyślna", nie była dziełem natchnienia poetyckiego — mógł więc o nią być spokojny. Zresztą w okresie, — gdy Wilde'a wszyscy uwielbiali, najniebezpieczniejszy eksperyment powiódłby mu się doskonale. A „Brat marnotrawny" daleki pozostawał wszelkiej krańcowości — miał prawie piętno niewinności na sobie, mimo ironji, godzącej śmiało i z widocznem zadowoleniem w najwyższe towarzystwo angielskie, w jego czczość bezmyślna.

Opowiedziana historyjka o „bracie marnotrawnym" ma w komedji znaczenie drugorzędne. Wilde wiedział dobrze, iż sam djalog nie wystarczałby rzecz sceniczna mogła zainteresować wszystkich, bez względu na poziom intelektualny. I chociaż nie zwracał nigdy uwagi na „szary tłum", który go jedynie mógł razić swą bezbarwną pospolitością — to przecież dążył do tego, by go wszyscy uważali za swego boga,

Dlatego opowiadał rzeczy mniej lub więcej prawdopodobne — dlatego także „brata marnotrawnego" w roztargnieniu zgubiła panna Prizm w koszyku, na stacji kolejowej, a odnaleziono go po to, aby koniec komedji mógł Wilde ukoronować aż trzema szczęśliwemi małżeństwami. Tak jednej kategorji publiczności trafił do przekonania, inni zaś dostrzegli to zaledwie i czemprędzej zapomnieli, przysłaniając cały obraz komedji fascynującemi koziołkami myślowemi **lorda Paradoksa.**

„Brata marnotrawnego" nie można zaliczyć do najgenialniejszych dzieł Wilde'a, — a jednak słucha go się chciwie i bezwiednie, poddaje się urokowi wytwornego słowa, fantastycznych niedorzeczności logicznych, czarowi wyrafinowanej kultury angielskiego poety.

Teatr lwowski w hołdzie dla rosnącej u nas teraz dopiero popularności Wilde'a, wybrał sztukę, której wystawienie nie pociąga za sobą zbyt wielkich trudności. Nie było to porywanie się z motyką na słońce, a jednak obrane zadanie wymagało wiele staranności, aby nie popaść w parodję.

Reżyserja sprawiła sie zupełnie gładko, obsada ról stosowna, scenę teatru Małego uposażono wcale wykwintnie i dostatnio — słowem nie popełniono żadnego z grzechów głównych, zaś małe grzeszki same się usprawiedliwiały — zresztą było ich tak niewiele! Więc też „Brat marnotrawny" zasłużył w zupełności na to uznanie, jakiem darzyła go publiczność na premierze.

W dużej mierze przyczyniła się do tego gra artystów. Najwyrazistszą, najbardziej stylową i artystyczna postać stworzyła p. Trapszo. Zadziwić mogła jej wspaniała aparycja, jej kunsztowna dykcja, która mimo sztucznego akcentu nie była czemś nienaturalnem. Przeciwnie, w ustach lady Braknel dziwacznie wymawiane wyrazy miały swój bardzo trafny charakter. Całość przypominała misterną tkaninę dystyngowanej obłudy, nieodłącznej od wielkiego świata i zgrzytania dyskretnej ironji.

Dębicka i Romanówna — Gwandolena i Cecylia, dwa przeciwne typy dziewcząt — wdziękiem młodości dały swym kreacjom więcej nawet ciepła, niż to było intencją autora. Doskonale uchwyciła karykaturalne cechy sylwetki panny Prizm, Kwiatkiewiczowa. Uniknęła przytem szczęśliwie szarży, nadając dziwactwom starej panny możliwie naturalny wyraz.

Przegląd ról męskich musi wypaść również dobrze. Brzeski nie potrzebuje się wysilać, aby być swobodnym i wytwornym — a takim przedewszystkiem ma być Worthing. Orzechowskiemu wypadło znowu mówić bardzo wiele, co też leży w upodobaniach tego artysty; szkoda tylko, że niektóre słowa (zwłaszcza końcowe) „połykał", a przecież Wilde do każdego słowa przywiązuje tyle wagi! Algernon był jednakowoż rozbrajająco miły, nawet w chwilach, kiedy w jego złośliwościach czuje się posmak cierpki. Jak na arystokratę angielskiego miał w pewnych momentach może zanadto szczerości w giestach, zamało dbał o piękność form zewnętrznych.

Bardzo starannie opracowany przez Lochmana, kanonik, uniknął niebezpieczeństwa, tkwiącego w tej roli, nie był manekinem ubranym w strój duchowny, ale prawdziwym, żywym człowiekiem. Dostroili do ogólnego tonu swe epizody pp. Lewicki i Kropaczek.

„Bratu marnotrawnemu" — sądząc po zachowaniu się publiczności na premierze — **można prorokować dłuższy żywot na scenie lwowskiej.**

S. B.

miast **dopuszczony** został przewóz **wszelkich przesyłek do Zagłebia Saary, oraz do Francji, Belgji i Luksemburga** drogą przez okręg dyrekcji niemieckich koleji Ludwigshafen nad Renem.

Znowu goście z Jugosławji.

Wycieczka po ziemiach polskich słuchaczy akademji handlowej w Zagrzebiu.
(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. kwietnia.

Przez Polski Konsulat Generalny w Zagrzebiu zgłoszona została wycieczka słuchaczów Akademji handlowej w Zagrzebiu celem bliższego poznania ziem polskich, a w szczególności większych miast i środowisk przemysłowych. W wycieczce uczestniczyć ma pięćdziesięciu słuchaczy pod kierownictwem dyrektora Akademji Lubomira Hadzica oraz profesorów Vlad. Veneckiego i Mil. Vladena. — Wycieczka wyruszyć ma w najbliższym czasie z Zagrzebia przez Piotrowice do Polski, a program podróży obejmuje następującą rutę: Katowice — Łódź — Poznań — Gdańsk — Warszawa — Lwów — Borysław — Nowy Sącz — Kraków — Wieliczka — Piotrowice.

Jubileusz Red. Frylinga.

Lwów, 10. kwietnia.

(mg.) Liczne grono osób z rozmaitych sfer naszego miasta zebrało się onegdaj w udekorowanej sali Kasyna i Koła lit.-artyst. w celu uczczenia 50-letniego jubileuszu pracy dziennikarskiej red. Zygmunta Frylinga.

Obok zastępu przedstawicieli prasy lwowskiej z prez. Syndykatu dziennikarzy polskich dr. Voglem i prez. Tow. dzien. pol. red. Laskownickim na czele, zjawili się: wiceprezydenci miasta: dr. Stahl i dr. Schleicher, prof. Uniw. dr. Twardowski, profesorowie Politechniki: Dziwiński, Hauswald, Caro, prez. Tow. uczestników powstania 1863 r. Syroczyński, dr. Stesłowicz, prezes Targów Wsch. dyr. Turski, dyr. Terenkoczy, dyr. Zakł. kred. dla miast dr. Dwernicki, dr. Pisek, senator Szarski, dyr. Okr. Urzędu Zdrowia dr. Mikołajski, fizyk miejsk. dr. Serbeński, kustosz Ossolineum dr. Bernacki, dyr. archiwum miej. Czołowski, prez. Izby inżyn. Ciąsiorowski, dyr. Banku kraj. Padewski, prezes Pol. Towarz. Politechnicz. Rybicki, dyr. Spółki Akc. Wydawniczej Grodki, przedstawicielki Ligi Kobiet z przew. p. Bogdanowiczową, dyrekt. teatru Czarnowski, malarz Rybkowski i wielu innych. Nie brakło też przedstawicieli prasy pozalwowskiej — przyjechali bowiem z Warszawy dyrektor Agencji Wschodniej Rettinger i dyr. Pol. Agencji Telegr. Gorecki, nadto wziął udział w uroczystości, bawiący we Lwowie prezes Tow. literatów i dziennikarzy pol. w Chicago red. Osada. Obecna była także delegacja Gremjum drukarzy lwowskich.

Wprowadzonego na salę jubilata przez prez. Syndykatu dzien. pol. dr. Vogla powitano owacyjnie. W serdecznem przemówieniu podniósł dr. Vogel zasługi red. Frylinga na stanowisku dziennikarza polskiego, poczem przemawiali red. Laskownicki imieniem Tow. Dziennikarzy pol., red. Rolle jako prezes Kasyna i Koła liter.-artyst., red. dr. Jampolski w imieniu redakcji „Kurjera Lwowskiego", metrampaż „Kurjera Lw." p. Stroński, dyr. A. W. z Warszawy, Rettinger, dyr. P. A. T. Gorecki, dyr. Szczurkiewicz jako delegat Tow. „Dzieci na wieś", dla którego jubilat znaczne położył zasługi, wreszcie przedstawiciel Gremjum drukarzy p. Wiśniewski.

Na koniec zabrał głos wzruszony jubilat. Dziękując za tyle wyrazów czci dla tyloletniej, gorliwej pracy obywatelskiej, zauważył red. Fryling z całą skromnością, że nie poczuwa się do tak wielkich zasług, lecz uważa uznanie to za hołd złożony dziennikarstwu polskiemu wogóle, poczem skreślił dzieje rozwoju w epoce popowstaniowej, oraz poświęcił kilka uwag szczytnemu posłannictwu prasy. Długotrwałe oklaski były wyrazem serdecznego nastroju zebrania.

Na koniec odczytał red. Lech długi szereg nadesłanych depesz, między innymi od: Wydziału prasowego Min. Spraw zagranicznych, Komitetu Kasy literackiej w Warszawie, Tow. Literatów i Dziennikarzy pol. w Warszawie, Syndykatu dzien. polsk. w Warszawie, Klubu Sprawozdawców parlamentarnych, dyrekcji A. W. w Warszawie, redakcji „Kurjera Warszawsk.", „Rzeczypospolitej", „Ziemi Lubelskiej", „Nowej Reformy", „Głosu Narodu", „Kurjera Codz.", „Słowa Polsk.", „Wieku Nowego", „Chwili", dyrektora Teatru Polskiego w Warszawie Szyfmana, Mieczysława Frenkla, Pol. **Banku Przemysł.**, dyrekcji P. K. K. P. we Lwowie, Kasy chorych, Akc. Banku hipot. i t. d.

Opór Niemiec złamany!

Zapowiedź rokowań niemiecko-francuskich.

Bank Rzeszy przygotował już 1,000.000 funtów szterlingów na spłatę odszkodowań.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Berlin, 10. kwietnia.

(V.) Ze sfer poinformowanych Korespondent Wasz dowiaduje się: Opinja niemiecka bardzo rozmaicie zareagowała na raport **b. francuskiego** ministra Louchera, złożony Poincaremu w sprawie Ruhry. Gdy bowiem **prasa prawicowa nie ustaje w prowokowaniu ludności przeciw Francuzom, koła stojące blisko kanclerza usiłują za pomocą prasy neutralnej lansować energiczne projekty porozumienia. Dr. Cuno uznaje w zasadzie platformę** bezpośrednich **rokowań** z Francją i to nawet przy obecnym stanie okupacji w Zagłębiu Ruhry. **Chodzi jedynie o ustalenie kwoty, którą Niemcy mieliby ratami zapłacić. Ewakuacja Ruhry przez Francuzów dokonałaby się w miarę przeprowadzenia tych spłat stretami. W tym celu Bank Rzeszy zamagazynował już około miljona funtów szterlingów.**

Francja gotowa przyjąć angielski plan reparacyjny.

W zamian za to żąda utworzenia neutralnej Nadrenji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn. (PAT.) Wizyta Louchenra w Anglji, gdzie odbył konferencję z Bonar Lawem, Ll. Georgem i innymi wybitnemi osobistościami, wywołała w kołach politycznych żywe komentarze. Ogólnie sądzą, że mimo przeciwnych oświadczeń **Loucheur występował w Londynie jako nieoficjalny przedstawiciel rządu francuskiego** i że miał misję omówienia sprawy reparacyjnej i stosunków angielsko-francuskich. Pogląd ten popiera okoliczność, że Loucheur był wczoraj u prez. Milleranda.

Jak słychać, angielscy mężowie stanu poinformowali Louchera, że **Anglja nie zgodziłaby się na utworzenie państwa Nadreńskiego,** oddzielonego od Niemiec w jakiejkolwiek formie.

Loucheur oświadczył gotowość zgodzenia się na sumę reparacyjną, zbliżoną do sumy podanej w angielskim planie reparacyjnym. Za to ustępstwo — jak sądzi — **Anglja zgodzi się na neutralność Nadrenji** w jakiejkolwiek formie, aby Francja była przez to zabezpieczona przed atakami, z wykluczeniem jednak formy oderwania Nadrenji od Niemiec.

Berlin. (PAT.) Jak donosi „Berliner Tageblatt" z Paryża, **Loucheur ma wstąpić do gabinetu Poincar'ego** jako minister odbudowy. Podobno Millerand godzi się na tę kombinację.

Sprawy polskie w Radzie Ligi Narodów.

Prawa Polski w Gdańsku. — Likwidacja zatargu z Litwą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Genewa. (PAT.) Rada Ligi Narodów zbierze się po raz 24-ty dnia 16. bm. w Genewie. Na porządku dziennym sprawy: zagł. Saary i Gdańska, finansów w. m. Gdańska, utworzenia doradczej Komisji międzynarodowej dla Gdańska i Saary, oficjalnego **posługiwania się językiem polskim narówni z językiem niemieckim w administracji portowej**, utworzenia Dyrekcji kolejowej na terenie w. miasta, utworzenia polskiego urzędu pocztowego na dworcu w Gdańsku, wreszcie **wynagrodzenia Polsce zwrotu kosztów od w. m. Gdańska** spowodowanych wstrzymaniem wyładowania ze statków amunicji.

Dalej na porządku dziennym będzie sprawa zatargu polsko-litewskiego, która **tym razem załatwiona zostanie ostatecznie.** Oficjalnie zlikwidowane zostanie domaganie się Litwy odwołania się do międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w sprawie podziału pasa neutralnego.

Stow. kupców polskich przeciw zarządzeniom cennikowym.

Lwów, 10. kwietnia.

Onegdaj pod przewodnictwem wiceprezesa Połonieckiego odbyło się nadzwyczajne wspólne **posiedzenie połączonych sekcji hurtowników i detalistów Stow. K. P.** przy dużym udziale członków.

Projekt ustawy o państwow. podatku przemysłowym, oraz sprawę cennikową referował dr. Herbert. Na podstawie przebiegu ożywionej i rzeczowej dyskusji, ustalono w myśl wywodów referenta najistotniejsze dezyderaty kupiectwa polskiego odnośnie do projektu podatku przemysłowego i zgłoszono wnioski, **które umożliwią władzom podatkowym walkę z handlem nielegalnym, prowadzonym „en gros", lecz bez zwyczajnych urządzeń handlowych (biura, księgi), a zatem nie dającym się dotychczas opodatkować.**

W obronie drobnego kupiectwa oświadczono się za skreśleniem pewnych kategorji towaru (kawa, herbata itd.) z wykazu towarów, którymi nie wolno handlować na podstawie patentu III. kat., oraz **uchwalono zorganizować na wypadek otrzymania odpowiedniej ilości zgłoszeń, centralne Biuro buchalteryjne przy Stow. K. P., którego zadaniem będzie prowadzenie ksiąg handlowych dla firm drobno-kupieckich i rzemieślniczych.** Odnośne memorjały przesłano wprost komisjom sejmowym.

Zebranie wypowiedziało się stanowczo **przeciw dzisiejszej formie przymusu cennikowego, który żadnej zgoła korzyści nie przynosi konsumentom, zato miast w wysokim stopniu utrudnia prowadzenie handlu, podrażając koszty utrzymania przedsiębiorstwa przez stratę czasu, oraz nieproduktywne zajęcie personalu spisywaniem cenników i cen.**

Zarząd Stow. K. P. podjął energiczną akcję celem realizacji powyższych uchwał.

Zgromadzenie urzędników państwowych.

Rządowy projekt uposażenia pracowników państwowych. — Redakcja projektu bez udziału urzędników. — Pominięto wysługę lat. — Niejednolite traktowanie rozmaitych kategorji. — Sprawa emerytów i wdów. — Ogólne rozgoryczenie. — Głos senatora i posła. — Groźba strajku.

Lwów, 10. kwietnia.

(mg). W **sprawie nowego projektu** rządowego o uposażeniu pracowników państwowych odbyło się onegdaj w sali Sądu wyższego zgromadzenie międzyzwiązkowego Komitetu obszerniejszego pracowników państwowych województwa lwowskiego. — Referat wygłosił dr. Markowski, omawiając projekt Rady Ministrów w sprawie uposażenia urzędników i funkcjonarjuszy państwowych, oraz wyrażając postulaty interesowanych grup, którym projekt ów bynajmniej nie odpowiada. Przedewszystkiem Rząd przygotował plan regulacji płac bez porozumienia się z urzędnikami. Komunikaty, podające ogólny zarys projektu, jakie za pośrednictwem „Pata" otrzymywała prasa, nie zgadzały się z prawdą.

Referent podniósł następnie najważniejsze postulaty urzędników. Najważniejszym z nich jest wysługa lat, którą w projekcie skreślono. Dalej starają się pracownicy państwowi o zrównanie kategorji urzędniczych w poborach, gdyż niektóre klasy są specjalnie forytowane z krzywdą innych, o przyznanie większych dodatków na rodzinę, o jednorazowe zaklasowanie urzędników Małopolski, przyjęcie na etat państwowy pracowników dziennych i t. d.

P. Kwiatkowski przedstawił obecne położenie emerytów państwowych, oraz wdów i sierót po urzędnikach i zwrócił uwagę na najważniejszy postulat jednolitego uposażenia emerytów wszystkich dzielnic Polski.

Przewodniczący p. Hilerer stwierdził, że projekt spotkał się z ogólnem rozgoryczeniem i nie możnaby ręczyć za następstwa, gdyby projekt stał się ustawą.

Zabrał następnie głos sen. Siciński, który wyraził optymistyczne zapatrywanie, że żądania nieuwzględnione w projekcie będą rozpatrywane w Komisjach i że Sejm bezwarunkowo wymagania urzędników zadowoli.

Referent dr. Markowski dodał kilka uwag, w których dał wyraz wzburzonemu nastrojowi warstw urzędniczych wobec traktowania ich po macoszemu przez Rząd przez szereg lat i podniósł, że nastrój ten może wyrazić się w **masowym strajku**, gdyż rzesze pracowników państwowych są gotowe zgodnie zaprotestować przeciw temu, by los ich był zawisły od chwilowych wahań i konjunktur politycznych.

Ponieważ zebranie miało tylko charakter informacyjny, nie uchwalono żadnych rezolucji i zgromadzeni rozeszli się spokojnie, pozostawiając na sali Komitet ściślejszy, który obradował dalej.

Misja O. Genocchiego miała charakter ściśle religijny.

Wizytator Apost. zadowolony ze stosunków panujących w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) W Spale bawił wczoraj **Wizytator Apostolski O. Genocchi.** Przedtem przyjęty był na dłuższej audjencji **przez Prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego**, którego informował o wyniku swojej misji w Małopolsce Wschodniej, — przyczem zaznaczył, **że miała ona charakter ściśle religijny.** O. Genocchi sądzi, że obecny układ stosunków w Polsce sprzyja nadzwyczajnie podjęciu pracy nad konsolidacją stosunków w tej dziedzinie.

W rozmowie z Premjerem O. Genocchi **poruszył też sprawę skazania arcyb. Cieplaka i rozstrzelania ks. Butkiewicza**, przyczem zaznaczył, że opinję społeczeństwa polskiego w tej mierze **przedstawi** Stolicy Apostolskiej.

Austrja zlikwidowała działal. „rządu" Petruszewycza.

Uczyniła to w skutek przedstawień Rządu polskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Wiedeń. (PAT.) Poseł polski w Wiedniu p. Lasocki zwracał kilkakrotnie uwagę rządu austrjackiego **na wrogą dla Polski działalność polityków ukraińskich**, przebywających w Wiedniu. Interwencja ta odniosła skutek i władze austrjackie oznajmiły politykom ukraińskim, że **nie pozwolą im na dłuższy pobyt w Austrji**, jeżeli **nie podpiszą** deklaracji, że wstrzymają się od wszelkiej działalności politycznej na terenie Austrji.

Jak słychać szereg polityków ukraińskich podpisał taką deklarację, a między innymi Singalewicz i Breiter. Dr. **Kost' Lewicki wyjeżdża do Paryża, dokąd udaje się także z Pragi Petruszewycz.**

Nowy zawód Petruszewycza i dola oszukanych przez niego rozbitków ukraińskich.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Praga, 9. kwietnia.

Po nieudałej próbie uzyskania posłuchania u dr. Benesza wyjeżdża dr. Petruszewycz do Paryża.

W połowie maja udaje się transport oficerów i żołnierzy b. galicyjskiej-ukr. armji parowcem linji Lyod-Triestino do Odessy, a stamtąd do Winnicy na Ukrainie sowieckiej. Wspomniani żołnierze byli dotychczas pomieszczeni w Józefowie w północnych Czechach. Część oficerów i żołnierzy w liczbie 145 wniosła do tutejszego konsulatu polskiego podania o powrót do kraju.

Kronika.

Środa, 11. kwietnia. Rz. kat.: Ezechiela pr. — Gr. kat.: Woskres. — Słow.: Gorysława.

Powrót Prezydenta Rzpltej. Z Warszawy telefonuje nasz korespondent: Dziś w południe wraca ze Spały Prezydent Rzeczypospolitej p. Wojciechowski oraz Minister skarbu p. Grabski.

Zastępca Premjera. Z Warszawy telefonują: Min. Grabski obejmuje zastępstwo Prezesa Ministrów, który bawi w Poznaniu.

Za duszę ś. p. ks. Arcybiskupa Bilczewskiego Msza św. żałobna odprawiona zostanie jutro o g. 8 rano w kościele OO. Jezuitów, staraniem komitetu Zjednoczonych Sodalicji.

Zapas złota w Polsce. Wedle informacji otrzymaliśmy dotychczas z Rosji bolszewickiej złota za 129 miljonów marek złotych. Otrzymamy jeszcze 40 miljonów rubli w złocie, co równa się 86 milj. marek złotych. Razem więc bolszewja dostarczy nam 215 miljonów marek złotych.

Spuścizna po Austrji. Konferencja Ambasadorów przyznała Polsce materjał austrjackiego Instytutu wojskowego geograficznego w Wiedniu, odnoszący się do wszystkich terytorjów wchodzących obecnie w skład Państwa Polskiego. Materjał topograficzny jest już spakowany w skrzynie i przygotowany do transportu. Odbiór materjału reprodukcyjnego nastąpi prawdopodobnie w ciągu maja.

Po dniach mglistych i chłodnych zawitało do nas wreszcie tak niecierpliwie wyczekiwane słońce. O ile zechce ono Lwów darzyć bodaj czas jakiś swemi promieniami, zazielenią się plantacje i ogrody, a futra i zimowe płaszcze zastąpią wiosenne kostjumy, za które kupcy żądają sum bajońskich. Byle tylko nie zawitały do nas znowu chłody, a przyznać musimy, że w tym roku zawodzą wszelkie wróżby i horoskopy.

„Jaką Polska być powinna?" Na ten aktualny temat odbyła się wczoraj wieczorem Akademja poselska obozu narodowo - demokratycznego. Zagaił ją p. Krzysztofowicz, poczem przemawiali kolejno, poruszając wszelkie sprawy, silnie naświetlone znanemi dobrze zapatrywaniami: senator prof. dr. Maksym. Thullie, prof. dr. Stanisław Grabski, dr. Tadeusz Dymowski, ks. dr. Wyrębowski, senator Michał Siciński, bryg. Czesław Mączyński i Karol Wierczak. Po końcowem przemówieniu senatora Thulliego zamknięto Akademję odśpiewaniem „Roty".

Polskie Towarzystwo Politechniczne. W środę, 11. b. m., o g. 5.30 wiecz. odbędzie się Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Politechnicznego. Na porządku dziennym sprawozdanie ustępującego Zarządu, wybór nowego i wnioski. W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zebranie tego samego dnia o g. 6.30, niezależnie od ilości obecnych.

W Kole Polek, dziś, we wtorek, o g. 6 wiecz., odbędzie się ogólne Zebranie członków dla omówienia spraw bieżących i wysłuchania sprawozdania ze Zjazdu Kół Polek w Warszawie. Po zebraniu skromne „Święcone".

„Jury" konkursu im. Gabrieli Zapolskiej komunikuje dodatkowo, że autorem **nagrodzonego** na tymże konkursie **dramatu** 3-aktowego p. t. „Cień" — godło „Herman" — jest **Jan Wiktor Opolski**, lwowianin, obecnie naczelnik Sądu powiat. w Złotym Potoku. P. Opolski jest również autorem zaszczytnie wyróżnionego na tym **konkursie** dramatu p. t. „Powrót".

Prof. Leon hr. Piniński wygłosi odczyt z cyklu Shakespeara „Otello" we środę, 11. b. m., o g. 6 po poł. w sali Instyt. technol. (Bourlarda 5). Temat i świetna interpretacja prelegenta ściągną niezawodnie licznych słuchaczy.

Ostap Ortwin, znakomity krytyk, wygłosi w środę, 11. b. m., o g. 8 wiecz. w sali Kasyna i Koła lit.-art., odczyt p. t.: „Idee przewodnie i budowa „Wiatru od morza" St. Żeromskiego". Reszta biletów do nabycia w Księgarni Naukowej (Hotel George'a).

Sztukę Juljusza Kadena - Bandrowskiego zdjęto w Łodzi z afisza tuż przed przedstawieniem. Tytuł jej „Karty w tas"; fabuła posiada rzekomo wybitne znamiona agitacji politycznej, tak przynajmniej wnioskować można z ataków, jakie przeciw niej prowadził łódzki „Rozwój".

Wiosenna Wystawa Sztuki w Krakowie. Wczoraj odbyło się w Krakowie w gmachu Tow. Sztuk Pięknych otwarcie nowej wystawy, w której wzięli udział artyści: W. Wodzinowski, K. Sichulski(?), Stasiak, Radziejowski, W. Tetmajer, Krasnowolski, Kowalski i wielu innych. Jedną ze sal zajmują prace J. Doskowskiego.

Zjazd „Czerwonego Krzyża". Pisma donoszą: W poniedziałek rozpoczęły się w Warszawie tygodniowe obrady zjazdu „Czerwonego Krzyża" we wsch. Europie. Jako czynni członkowie zjazdu wezmą udział reprezentanci: Czech, Bułgarji, Węgier, Rumunji, Estonji, w. m. Gdańska, Holandji, Szwecji i Łotwy. Delegaci Belgji, Włoch, Albanji, Jugosławji, uczestniczyć będą w zjeździe jako członkowie z głosem doradczym. Obrady toczyć się będą w językach polskim, francuskim i niemieckim i potrwają do 15. kwietnia.

O polski przemysł naftowy. Dnia 5. b. m. z inicjatywy Stowarzyszenia kupców polskich, jako Związku gospodarczego odrodzenia Polski, odbyła się nadzw. konferencja w sprawie dezyderatów polskiego przemysłu naftowego. Uchwalono na wniosek przew. dr. Bieńkowskiego podjęcie inicjatywy celem zrzeszenia przy Stow. K. P. polskiego stanu posiadania w przemyśle naftowym oraz przyjęto wniosek dr. Herberta, proponujący organizację biura poselskiego przy tej instytucji we Lwowie.

Nowe złoże wosku ziemnego odkryto po dwuletnich poszukiwaniach w Pomiarkach obok Truskawca. Żyła woskowa przynosi dziennie około 1500 klg., a topliwość jego dochodzi do 90 stopni C. Produkcję tę osiągnięto przypadkowo przy wykonywaniu chodnika, łączącego szyby z wentylacją. Po przeprowadzeniu niezbędnych urządzeń, nastąpią systematyczne roboty poszukiwawcze, wówczas zaś i wyniki okażą się niezawodnie znacznie większe.

Nowa instytucja finansowa. Wczoraj po **Mszy św., odprawionej w Bazylice**, poświęcono oddział lwowski warszawskiego Banku Narodowego przy ul. Akademickiej. Aktu poświęcenia dokonał ks. Infułat Zajchowski. Przemawiali poseł Dymowski i dyrektor naczelny centrali warszawskiej p. Dobrowolski.

Walka z drożyzną mięsa. Z Warszawy donoszą: Nadzwyczajny Komisarz do walki z drożyzną, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa rolnictwa, zwołał na wtorek konferencję w sprawie nieuzasadnionej drożyzny mięsa oraz w sprawie środków, jakie należałoby zastosować wobec spekulacji mięsnej.

Piekarze krakowscy wnieśli do magistratu podanie o podwyższenie cennika na chleb i bułki. Nowa ta podwyżka zrówna dopiero ceny krakowskie z pobieranemi już dawno we Lwowie.

Rozweselające konsumentów plakaty odczytywaliśmy niedawno na rogach ulic. Panowie rzeźnicy rozpoczęli je od wiele mówiących dwu słówek: „Ratunku! Giniemy!" a wymizerowany „inteligent", studjując je, ani rusz uwierzyć nie chciał, że tym panom, czerwonym, jak piwonje, obwieszonym grubymi, złotymi łańcuchami, grozi istotnie śmierć głodowa. Ha, może mylił się, czy mylił się zaś naprawdę i o ile pozory były kłamliwe, wykażą obrady walnego dwudniowego zjazdu handlu mięsnego, odbytego w Warszawie. Rozmaite potentaty mięsne z całej Rzeczypospolitej referowały na nim swoje skargi i żale, że zaś wśród sprawozdawców figurują również nazwiska przednich „nędzarzy" lwowskich, pracujących bez cienia uznania dla publicznego dobra, więc i my dowiemy się wreszcie, dlaczego mimo spadku cen bydła, ceny mięsa wzrastają u nas systematycznie.

Zjazd kupców i przemysłowców mięsnych. W dniach 7. i 8. b. m. obradował w Warszawie zjazd kupców i przemysłowców mięsnych z całej Polski. Obecni byli również przedstawiciele Ministerstw rolnictwa, przemysłu i handlu, kolei oraz województw: warszawskiego, lwowskiego i łódzkiego, władz miejskich, związków spożywczych, kooperatyw i t. p.

Miljonówka. W sobotniem ciągnieniu wygrana padła na nr. 4,586.445, sprzedany przez Izbę skarbową w Brześciu Litewskim.

Opłata za przechowanie bagażu na dworcach kolejowych. Jak się dowiadujemy, podwyższona została opłata za przechowanie bagażu ręcznego w przechowalni na głównym dworcu we Lwowie na 500 mkp. za każdą sztukę i dobę, przyczem dzień przyjęcia bagażu do przechowania, jako też dzień wydania liczy się za pełne doby. W przechowalniach bagażowych na stacjach lwowskiego okręgu dyrekcyjnego Lwów-Podzamcze, Przemyśl, Jarosław, Przeworsk, Sambor, Stryj i Tarnopol, wynosi opłata 250 mkp. za każdą sztukę i dobę.

Taryfa dla posługaczy bagażowych znowu podwyższona. Z dniem 10. kwietnia b. r. podwyższoną została taryfa dla posługaczy bagażowych. Podwyższone opłaty wynoszą obecnie: 1. Za wyjęcie bagażu ręcznego z pojazdu lub wozu i przeniesienie do wagonu lub odwrotnie łącznie z pilnowaniem bagażu — w razie potrzeby — jednak najdłużej 15 minut, za każdą sztukę 300 mkp., najmniej 600 mkp.; na głównym dworcu we Lwowie za sztukę 400 mk., najmniej 800 mkp. 2. Za zniesienie ciężkiego bagażu z pojazdu lub wozu do ekspedycji lub na odwrót, do 50 kg. 600 mkp., za następne, chociażby zaczęte 50 kg. 300 mkp.; na głównym dworcu we Lwowie do 25 kg. wagi 800 mkp., za następne, chociażby zaczęte 25 kg., 400 mk. 3. Za załatwienie ekspedycji bagażu 600 mkp., na głównym dworcu we Lwowie 800 mkp. — Ponadto posługiwać się można posługaczem bagażowym przy nabywaniu biletu jazdy przy kasie, za co opłaca się na głównym dworcu we Lwowie 800 mkp., zaś na dworcu Lwów-Podzamcze 600 mkp.

Uruchomienie Dyrekcji ceł we Lwowie. Z dniem 1. kwietnia b. r. została uruchomiona we Lwowie (ul. Rutowskiego 17) Dyrekcja ceł jako władza celna II. instancji z terytorjalnym zakresem działania na obszar województw Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego. — Dla pewnych spraw w okręgu Izby skarbowej w Krakowie został ustanowiony delegat Dyrekcji ceł w Krakowie.

Nowa taryfa dorożkarska. Lwowska Dyrekcja Policji ogłasza nową taryfę opłat za jazdę dorożkami w obrębie miasta Lwowa, ważną od 6. kwietnia, wedle której płaci się: za jazdę pojedynczą w mieście 4.500 (1-konka 3.500); za jazdę w mieście według czasu: za pierwsze pół godziny 6.000 (4.500); za jazdę od i do dworców kolejowych wraz z pakunkami 10.000 (8.000) marek.

Biedna „czarna giełda". Podczas znanych zajść antisemickich w Warszawie, publiczność wyrzuciła „stałych" gości z cukierni „Ziemiańskiej", gdzie zabawiali się oni codziennie interesami. Że zaś przy tem energicznem wypraszaniu czarnogiełdziarzy z lokalu ucierpiało srodze jego urządzenie, przeto zwraca się obecnie dyrekcja „Ziemiańskiej" w dziennikach „do dotychczasowych stałych bywalców" z prośbą o „łaskawe wstrzymanie się od uczęszczania do cukierni do czasu uspokojenia się stosunków, co uchroni zarówno obie strony, jak i zakład od dalszych możliwych nieprzyjemności".

Nowy akt oskarżenia wręczyła prokuratorja krak. **Maurycemu Vorzimmerowi**, odsiadującemu karę półtora roku więzienia za napad podczas rozprawy na sędziego. Tym razem krewki pan Maurycy i współtowarzysz jego z celi więziennej Stefan Ćwik odpowiadać będą za zbrodnię z par. 129 b. u. k.

Bohaterowie awantur wiśnickich, ks. Faron i 50 włościan, zostaną w dniach najbliższych, wedle informacji pism krakowskich, wypuszczeni z więzienia. Minister sprawiedliwości zażądał podobno, po zbadaniu aktów, zaniechania dochodzeń z par. 68 (bunt i powstanie). Niektórzy aresztowani będą jedynie indywidualnie odpowiadać za zatarg z władzą (par. 81 u. k.).

(h) **Wielka kradzież przy ul. Dwernickiego.** Na szkodę Józefy Kurowskiej, żony notarjusza, zam. przy ul. Dwernickiego 6, prawdopodobnie służąca, która zbiegła, skradła garderobę wartości 5 miljonów **i gotówkę w walutach obcych** wart. 12 miljonów. Za złodziejką wszczęto poszukiwania.

(h) **Włamania i kradzieże.** Wczoraj wieczorem skradziono po włamaniu się do kancelarji adw. dr. Włodzimierza Baczyńskiego przy ul. Kościuszki 1a, maszynę do pisania wart. 3 miljony. — Z laboratorjum chemicznego przy ul. Senatorskiej 5, skradziono na szkodę dra Kaczorowskiego mikroskop wart. 3 miljony.

(h) **Pierzynę wart. 2,000.000** skradziono wczoraj na szkodę Józefa Łotockiego, zam. przy ul. Żółkiewskiej 74.

(h) **Schwytanie złodzieja strychowego.** Na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży roweru **ze strychu** przy ul. Zborowskich 3 **przytrzymano** Franciszka Lange.

(h) **Napad na ul. Św. Mikołaja.** Przedwczoraj w nocy dwu nieznanych osobników napadło na powracającego z kawiarni „Renaissance" pomocnika kelnerskiego Jana Huhna i ciężko go pokłuli. Za napastnikami tymi policja wszczęła poszukiwania.

(h) **Kradzież skór surowych.** Z magazynu skór Maurycego Kleinmana przy ul. Łokietka 14 skradziono po włamaniu się 135 skórek wartości 8.800.000 mp.

(h) **Kradzież biżuterji wart. 30 miljonów.** Pisarzowi adwokackiemu w Brzeżanach Emilowi Ehrlichowi skradziono onegdaj biżuterję wart. 30 miljonów.

(h) **Nieszczęśliwy wypadek na dworcu.** Wczoraj wieczorem 56-letnia Marja Biłogan z Gródka Jagiellońskiego usiłowała wskoczyć do będącego już w ruchu pociągu i upadła tak nieszczęśliwie, że dostała się pod koła, które ją zmiażdżyły na śmierć. Zwłoki nieszczęśliwej odstawiono do instytutu medycyny sądowej.

(h) **Upadek z III. piętra.** Ucz. VII. kl. gimn. Olga Schweitzer, zam. przy ul. Szaszkiewicza 2, wracając wczoraj po północy do domu, upadła z III. p. na parter i doznała silnego wstrząsu mózgowego.

(h) **Rezolutna ofiara napadu.** Na powracającego ze świąt przetokowego z Kutkorza Franciszka Szczotkę, napadli jacyś nieznani mężczyźni i ciężko go poranili na całem ciele. Szczotka po wypadku, nie namyślając się wiele, wsiadł na pociąg i przyjechał do Lwowa na Pogotowie ratunkowe, gdzie go zaopatrzono.

(h) **Ofiara strzelaniny świątecznej.** W ul. Krupiarskiej, wczoraj w czasie strzelaniny świątecznej, został zraniony Michał Marciniak, którym zaopiekowało się Pogotowie ratunkowe.

(h) **Pożar przy ul. Czarneckiego.** W realności r. magistratu Płatowskiego przy ul. Czarneckiego 3, zapaliło się siano, umieszczone pod schodami, stanowiące własność Edmunda Seidlera. — Straż pożarna ogień ugasiła.

(h) **Za puszczanie w obieg** fałszywych 50-tysiączek aresztowano wczoraj Uszera Rosenbauma i Reginę Fuchs.

(h) **Nagła śmierć na ulicy.** W sobotę wieczorem zmarł nagle na ul. Grodeckiej, naprzeciw koszar 5 pap., mężczyzna nieznanego nazwiska. Zawezwane pogotowie odwiozło zwłoki zmarłego do anatomji sądowej.

(h) **Podrzutek.** W ul. Długosza znalazł wczoraj post. Wojnarowicz 5-miesięcznego chłopca, dobrze odżywionego, którego oddał w opiekę I. komisarjatowi. Za matką czynione są poszukiwania.

(h) **Napad na ul. Wuleckiej.** Niewyśledzonych dotąd kilku rzezimieszków napadło wczoraj na ul. Wuleckiej na Dawida Menscha, którego nożem zranili, poczem zbiegli.

(h) **Zaginione dziecko.** Wczoraj doniósł policji p. Aleksander Drocek, że o godz. 6 wiecz. wydaliła się z domu jego 10-letnia córka Stefanja i zaginęła bez śladu.

(h) **Aresztowanie złodzieja.** Za kradzież bielizny na szkodę dyr. Kasy chorych p. Salamandra, aresztowano Kazimierza Koguta, notowanego złodzieja.

Ofiary i pokwitowania

(Złożone w naszej Administracji):

Na **pomnik Konopnickiej** złożyli w Miejskiej Kasie Oszczędności: P. Janina Kościelniakówna 10.000 mkp., p. E. Ryk 33.600 mkp., p. J. Tomicka 36.400 mkp.

Na zasilenie funduszu na ociemniałych obrońców Lwowa składają urzędnicy i funkcjonarjusze Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie kwotę 3.330 mkp., słownie trzy tysiące trzysta trzydzieści marek polskich.

Na **repatrjantów**: Szkoła męska im. M. Konopnickiej 12.890 mkp.

Z teatrów lwowskich.

Początek przedstawień o g. 7. wiecz.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Wtorek, 10. kwietnia: „Orlę" z pp. Hierowskim i Dębowiczem.

Środa, 11. kwietnia: „Orlę" z pp. Pelińskim i Dębowiczem.

Repertuar Teatru Małego (Gródecka).

Wtorek, 10. kwietnia: „Brat marnotrawny".

Środa, 11. kwietnia: „Brat marnotrawny".

Repertuar Teatru Nowości.

Wtorek, 10. kwietnia: „Frasquita.

Środa, 11. kwietnia: „Frasquita".

—o—

Co słychać w „czerwonej Rosji?

Masowe aresztowanie inteligencji. — Trockij chory na raka. Przymusowe przesiedlanie ludności. — Anglja odwołuje swą misję handlową.

Warszawa. (AW.) W ostatnich 10-iu dniach odbyły się w Moskwie **masowe aresztowania wśród resztek inteligencji.** Uwięziono około 300 osób, przeważnie tych, którzy utrzymywali stosunki towarzyskie z misjami zagranicznemi.

Warszawa. (AW.) Od dłuższego czasu **dyktator wojskowy** i polityczny sowietów **Trockij jest poważnie chory na raka.** Choroba przybrała ostatnio wielkie postępy. Wśród sfer komunistycznych panuje zaniepokojenie. Koniec życia Trockiego spodziewany rychło.

Ryga. (PAT.) Gazety fińskie donoszą, że mieszkańcy 40 wiosek w Karelji wschodniej **otrzymali rozkaz przesiedlenia się w głąb Rosji.** Pozostaje to w związku z zamiarem sowietów utworzenia w pobliżu granicy fińskiej wojskowej podstawy operacyjnej.

Moskwa. (AW.) Krążą pogłoski, że angielska **misja handlowa opuścić ma w najbliższym czasie Moskwę.**

Reorganizacja rządu sowieckiego.

„Rada Czterdziestu" najwyższą władzą w Rosji.

Ryga. (PAT.) Pisma tutejsze donoszą z Moskwy, że w razie śmierci Lenina nastąpi **reorganizacja naczelnych władz sowieckich.** Zamiast obecnej rady komisarzy, tzw. sownarkomu, utworzona ma być **„rada 40-tu"** i w jej rękach będą skoncentrowane rządy w Rosji. W związku z panującemi obecnie w Rosji sowieckiej nastrojami, skład rady tej stanowić mają **wyłącznie komuniści rosyjscy.**

Zjazd nauczycielstwa polskiego.

Lwów, 10. kwietnia.

W dniach 7 i 8 b. m. obradował w sali ratuszowej Zjazd delegatów „Ognisk" nauczycielskich Związku Pol. Nauczycielstwa Szkół powszechnych województw: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Delegatów przybyło 244, przewodniczył poseł Wojtowicz. Zjazd powitali kurator Sobiński, delegaci instytucji społecznych i oświatowych oraz prezes Związku, senator Nowak.

Przewodniczący poświęcił gorące wspomnienie zamordowanym ś. p. Narutowiczowi i ks. Butkiewiczowi; wyraził ponadto radość z powodu uznania granic Państwa. Dr. Stanisł. Łempicki wygłosił odczyt „W 150-tą rocznicę Komis. Eduk. Narod." — poczem referaty w sprawach, związanych ze szkolnictwem powszechnem przedstawiali pp.: Czabanowski i poseł Smulikowski. Wywołały one długą i ożywioną dyskusję, zakończoną bez mała stu wnioskami. Z nich najważniejsze, to protest przeciw ewentualnemu podporządkowaniu władz szkolnych pod władze polityczne, oraz protest przeciw zatrudnianiu dzieci w wieku szkolnym pracą fizyczną i zarobkową.

—o—

Czy wczoraj było święto?

Lwów, 10. kwietnia.

Stosując się do zwyczaju istniejącego w b. Królestwie Polskiem, warszawski konsystorz arcybiskupi przeniósł święto Zwiastowania N. M. P., przypadające w tym roku w niedzielę Palmową, **na poniedziałek po niedzieli Przewodniej,** tj. na d. 9. kwietnia. W myśl tego władze centralne warszawskie ogłosiły rozporządzenie, nakazujące wszystkim urzędom państwowym **dzień wczorajszy obchodzić jako uroczyste święto.**

Następstwa tego rozporządzenia okazały się dla dwóch pozostałych dzielnic: Wielkopolski i Małopolski **w najwyższym stopniu przykre.** W b. zaborze niemieckim zdawna już bowiem (na mocy bulli papieża Piusa X. z r. 1917) **Święto Zwiastowania zostało zniesione,** a raczej przeniesione na najbliższą niedzielę, w Małopolsce zaś konsystorz arcybiskupi lwowski i wszystkie konsystorze biskupie przeniosły na poniedziałek d. 9. b. m. tylko Mszę św. i brewiarz, czyli że **zaleciły dzień ten traktować jako czysto wewnętrzne święto kościelne,** w które niema obowiązku powstrzymywania się od zajęć codziennych.

Nad względami kościelnemi przeważyły jednak względy „urzędowe" — i w rezultacie **w całej Małopolsce zawieszono wczoraj czynności** we wszystkich instytucjach i biurach państwowych, a w ślad za tem ustała praca w instytucjach municypalnych i prywatnych, ba! nawet w przemyśle.

Największe zamieszanie wynikło wszakże **w przemyśle graficznym.** Gdy bowiem jeszcze w sobotę lwowskie Gremjum pracowników drukarskich na podstawie decyzji konsystorza arcybiskupiego uchwaliło traktować poniedziałek wczorajszy jako dzień powszedni, już nazajutrz w niedzielę uchwałę swoją zreasumowało i przyłączyło się do poglądu „urzędowego", **uznając dzień 9. kwietnia za t. zw. święto cennikowe,** dla którego przewidziana jest 100-procentowa podwyżka zarobków w razie zatrudnienia. I tak Lwów, pozbawiony został wczoraj „codziennej strawy duchowej" w postaci dzienników.

Z ostatniej chwili.

MIN. SKRZYŃSKI NIE KONFEROWAŁ ZE STINNESEM.

Warszawa. (M.) W prasie niemieckiej pojawiła się wiadomość, jakoby Min. Skrzyński w czasie pobytu swego w Medjolanie **konferował ze Stinnesem.** Wiadomość ta jest z gruntu fałszywa.

INSTRUKCJE DLA POSŁA POLSK. W MOSKWIE.

Warszawa. (M.) do Moskwy wyjeżdża dziś Minister pełnomocny dr. Szarota, który — jako delegat Ministerstwa spraw zagranicznych — **wiezie instrukcje dla poselstwa polskiego** przy rządzie sowieckim.

STATUT DLA KŁAJPEDY.

Warszawa. (M.) Wedle doniesień z Paryża, komisja Rady Ambasadorów, wyznaczona dla ustalenia **statutu Kłajpedy,** ukończyła swoje prace. Pozostały jeszcze do załatwienia punkty dotyczące żeglugi na Niemnie i **tranzytu z Wileńszczyzny,** czem zajmie się osobna komisja ad hoc powołana. Ostateczny tekst statutu będzie przedstawiony Radzie Ambasadorów dn. 14. b. m.

NAPAD BANDY BOLSZEWICKIEJ.

Warszawa. (M.) Z Wilna donoszą, że 40 bandytów bolszewickich przekroczyło granicę polską w okolicy Radoszkowic. Banda dobrze uzbrojona, **wtargnęła w okolicach rabunkowych.** Władze obsadziły silnym kordonem granicę, a równocześnie ściągnęły z Wilna większe oddziały policji celem zarządzenia obławy.

EKONOMISTA

SYTUACJA NA RYNKU PIENIĘŻNYM.

Lwów, 10. kwietnia, godz. 11.30.

Dzisiejszy ruch pieniężny cechuje wielka ospałość i brak chęci do transakcji. Lwowski Oddział P. K. K. P. płaci w tej chwili za dolary do 43.000 — franki franc. 2.810 — franki szwajc. 7.820 — funty ang. 198.250 — marki niem. 1.75.

PRZEDWSTĘPNE NOTOWANIA GIEŁDY OFICJALNEJ.

Waluty zupełnie bez obrotu. Targ akcji bankowych i przemysłowych nieco ożywiony. Chodorów 62.000 — 63.000.— **Polska Nafta silnie poszukiwana, po kursie 13.000 — 13.500 mk.** Oikos około 100.000. — **Znaczny popyt na akcje Banku Przemysłowego, które osiągnęły kurs 5.200.** — Tendencja naogół chwiejna. Usposobienie ożywione.

GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Dziś tendencja chwiejna. — Ceny niezmienione od kilku dni. — Obrót ożywiony.

Dolary amer. 43200 — 43300; 1-ki i 2-ki 42800 — 42850; dolary kanad. 41600 — 41700; 1-ki i 2-ki 41100 — 41200; marki niem. 50-tys. 190 — 195; 10-tys. 2.5 — 2.10; 1-tys. star. em. 2.75 — 2.85; nor. em. 1.85 — 1.95; setki i drobne od 2.30 — 2.50; leje 195 — 200; drobne 180 — 190; kor. czeskie 12,50 — 12,55; drobne 12,40 — 12,45; star. em. 1450 — 1500; setki austr. star. em. 130 — 140; austr. stempl. 58 — 60; austr. przekazy 61 — 61 i pół; franki franc. 2750 — 2760; funty szterl. 195.000 — 205.000; franki szwajc. 7.800 — 8.000; ruble 5-setki 3.20 — 3.30; setki zwykłe 2.80 — 3.00; ruble Kącik 16 — 17; drobne od 0.50 — 0.80; dumskie tys. 20 — 25; dumskie po 250 15 — 16; karbowańce 0.80 — 0.85; hrywny 0.90 — 1.

Złoto: 20 kor. 195.000 — 200.000; 20 frank. 175.000 — 180.000; 20 mark. 208.000 — 212.000; 10 rubli 235.000 — 240.000; dolary 38.000 — 38500.

Srebro: kor. austr. 3200 — 3250; 5 kor. 16.200 — 16.600; floreny 8100 — 8300; ruble 12.600 — 13.000; kop. 56 — 58.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Dziś na targach lwowskich ruch był normalny. Popyt na żywność obecnie wzmógł się znacznie, a w parze z tem można było zauważyć silną tendencję zwyżkową.

Dziś płacono za litr mleka 1600 — 1800 mk., za kilo masła kuchennego 24 — 26.000 mk., deserowego 30 — 32.000 mk., sera słodkiego 6000 mk., za jedno jajo 400 do 420 mk.

Za kilo białej mąki pszennej płacono 4000 — 4300 mk., żytniej 2700 — 3000 mk., ryżu 4000 — 4200 mk., chleba ciemnego 1500 — 1600 mk., jasnego 2100 — 2500 mk., za małą bułkę 160 mk., większą 320 mk.

Za kilo mięsa wołowego płacono od 12 — 15.000 mk., wieprzowego od 13 — 17.000 mk., cielęcego 8 — 9.000 mk.

Ceny jarzyn naogół niezmienione. W miarę silniejszej podaży cena ziemniaków waha się od 250 — 300 mk.

GIEŁDA ZBOŻOWA NIEOFIC.

Tendencja zwyżkowa. Żyto 120.000—125.000. Pszenica 180.000—185.000. Jęczmień 110.000—112.000. Hreczkę 90.000—105.000. Owies 145.000—148.000. Groch 150.000—155.000.

OGŁOSZENIA.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 142/22/6. Wdroż nio postępowania celem uznania za zmarłego. Chaim Hersch Goldman, urodzony w Nawojowej 1878 r., syn Samuela i Hanczy z G..nerów, jako żołnierz austrjacki dostał się 1906 r. do niewoli rosyjskiej, przebywa w Permskiej guberni, gdzie w roku 1917 lub 1918 miał umrzeć w szpitalu i odtąd nie ma o nim wiadomości. Wobec domniemania śmierci wdraża się na prośbę Nachy Małki Goldmanowej z Oświęcimia postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego. Wzywa się o udzielenie sądowi lub kuratorowi adw. dr. Deu elbaumowi w Nowym Sączu wiadomości o zaginionym, którego wzywa się, aby w sądzie tutejszym się stawił, lub o swem życiu doniósł. Na ponowną prośbę po 31 października 1923 orzeknie się o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 26 stycznia 1923. 2673

T. V. 275/22/5. Stanisław Ziobro urodzony 1879 r. w Godowej pow. Strzyżów, syn Józefa i Marjanny, w sierpniu 1914 przydzielony do austr. 17 pp. pełnił służbę w twierdzy Przemyślu, z upadkiem Przemyśla w marcu 1915 r. zdołał uciec, przebywał przez 7 tygodni w domu, następnie powołany do austr. wojska, przydzielony do 8 batljonu strzelców walczył jakiś czas na froncie litewskim, następnie w roku 1917 na froncie włoskim i miał ponieść śmierć w rzece Pjawie. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., wdraża się na prośbę Weroniki Ziobro postępowanie, celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. dr. Dzierzyńskiemu w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Ziobro wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 lipca 1923 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 28 grudnia 1922 2609

T. V. 332/22/3. Józef Ambrozik urodzony 1878 r. w Rudniku powiat Nisko, syn Jana i Anny, po ogłoszeniu mobilizacji zgłosił się w sierpniu 1916 do służby wojskowej jako pospolitak i był przydzielony do oddziału zabezpieczenia kolejowego w Nisku, pełnił służbę na kolei w Nisku a następnie w Rudniku, w lutym 1916 r. odszedł do kadry 17 pułku pospolitego ruszenia do Krakowa, potem był wysłany do Rumburg do Czech, z początkiem maja 1916 r. przydzielony do 6 kompanji austr. 7 pp. brał udział w wojnie na froncie rosyjskim i zaginął w bitwie z końcem czerwca 1916. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dz. p. p., wdraża się na prośbę Józefy Ambrozik postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. dr. Wachtlowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym. Józefa Ambrozika wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 sierpnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 6 stycznia 1923. 2610

T. 371/22. Iwan Kasyk po Wasylu, urodzony w Urchowcach 1872 r., jako żołnierz na froncie rosyjskim zaginął. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. E. Eisnerowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 23 stycznia 1923. 2758

T. 417/22. Edykt. Stefan Hołowenko syn Semana urodzony 26 marca 1885, zamieszkały w Krechowcach, żołnierz austr. armji, zaginął w bitwie pod Rareńczą 1916 roku ugodzony według zeznań świadka Michała Kościuka nieprzyjacielskim szrapnelem i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Marją Hołowenko zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Olskiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 4 listopada 1923. 2818

T. 294/22. Michał Chudyk syn Grzegorza urodzony w Trościańcu 1877, od jesieni 1914 słuch o nim zaginął. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, aby do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Waniekowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowny wniosek wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 18 grudnia 1922. 2759

T. 275/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nikola Bogdan Andrzeja, urodzony 6 sierpnia 1885 w Żywaczowie, powiat Horodenka, odszedł do wojska ukraińskiego 1918 i nie dał o sobie wiadomości. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu sądowi albo kuratorowi adw. dr. Sokolowi w Obertynie, poczem sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 1 lutego 1923. 2717

T. 277/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Woroniuk Wasyla, urodzony 19 maja 1886 w Werbiążu niżnym powiat Kołomyja, ożeniony z Eudokją z Tkaczuków, pełnił 1918 r. służbę jako żandarm zapasowy na posterunku w Ogrodzieńcu pow. Olkusz, przyczem w zasi słuch o nim zaginął. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu sądowi albo kuratorowi adw. dr. Krasnickiemu w Kołomyi, poczem sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.
Kołomyja, 19 lutego 1923. 2718

T. 450/22/3. Edykt. Dmytro Boryszczuk syn Petra, urodzony 13 października 1884 zamieszkały w Hryhorbiłnie, żołnierz austr. armji, odszedł 1914 roku na wojnę, a jak zeznał świadek Iwan Boryszczuk w rosyi był w r. 1916 sąd bohorodczański, zawiadomiony urzędownie o śmierci zaginionego, pertraktację spadkową ponim i czynności akta zostały w czasie inwazji zniszczone. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Jewdochą Boryszczuk zawartego za rozwiązane wzywa się, by uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Lessinga w Bohorodczanach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 22 grudnia 1922. 2816

T. 459/22. Edykt. Wasyl Matuszczak, urodzony 3 października 1878, zamieszkały w Jabłonce, żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Anną Matuszczak zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Eugenjusza Fussa w Sołotwinie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, d. 22 grudnia 1922. 2815

T. 278/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wiktor Zator, urodzony 2 marca 1883 w Draganówce, powiat Tarnopol, zamieszkały w Chodaczkowie wielkim, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w sierpniu 1914 do wojska austrjackiego do 15 pp. i jako żołnierz brał udział w wojnie światowej. Od listopada 1914 nie daje o sobie żadnego znaku życia, co stwierdzono zeznaniami świadków Stanisława Szota i Antoniego Tomaszewskiego. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawowego domniemania śmierci przeto wdraża się na prośbę żony jego Karoliny Zator postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Parasowi, adw. w Tarnopolu, którego równocześnie ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, wiadomości o powyżej wymienionym. Wiktora Zatora, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tego w Gazecie Lwowskiej rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, d. 10 stycznia 1923. 82?

T. 465/22. Edykt. Iwan Kozubasz syn Andrija urodzony 8 lutego 1896, zamieszkały w Zubrzcu, żołnierz austr. armji, zaginął na wojnie od 1915 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd lub kuratora Semenia Kaśnieczuka w Zubrzcu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 22 grudnia 1922. 2810

T. 309/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Emilja Mina dw. im. Strohmajer urodzona 17 marca 1887 w Dorohoz w Rumunji, zaślubiona z Antonim Zasławskim, zamieszkała w Rudnikach, w r. 1910 opuściła dom męża i dotąd nie ma o niej żadnej wiadomości. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionej tutejszemu sądowi albo kuratorowi adw. dr. Erdheimowi w Zabłotowie, poczem sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 16 lutego 1923. 2721

T. 315/22 Michał Jaszan syn Wasyla urodzony 8 czerwca 1896 w Serafińcach powiat Horodenka, powołany został 1915 r. do 18 pp. austr., na froncie pod Równem w czerwcu lub lipcu 1915 zginął według zeznań świadków w okopach ugodzony kulą w czoło. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu sądowi lub adw. dr. Bosakowskiemu w Horodence jako kuratorowi.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 15 lutego 1923. 2722

T. 409/22. Hryńko Gosko syn Maksyma i Katarzyny urodzony w Mołoszkowicach 1885, jako jeniec od 1917 r. nie daje znaku życia. Zarządzając postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia sądowi albo dr. Gottdankowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym, poczem na ponowną prośbę wyda sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 1 lutego 1923 2730

T. 318/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Świątaniowski syn Józefa urodzony 14 sierpnia 1884 w Rakszawie powiat Łańcut, ożeniony z Marjanną z Brzeskich, zamieszkały w Św. Stanisławie pow. Kołomyja, odszedł 1914 r. do 90 pp. austr. i według wieści zginąć miał pod Sieniawą tegoż roku. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu sądowi lub adw. dr. Jorkiewiczowi w Kołomyi jako kuratorowi, poczem sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Kołomyja, 16 lutego 1923. 2723

T. 251/22. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stefan Rebeńczuk Michała urodzony 30/? 1885 w Jaworowie powiat Kosów ożeniony z Marją z Rusyniuków powołany 1914 do 24 pp. austr. nie dał o sobie wiadomości. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Korpińskiemu w Kosowie poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddz. IV.
Kołomyja. 31 stycznia 1923. 2715

T. 258/22. Zarządzenie postęp. celem udowodnienia śmierci. Łukian Bojczuk urodzony 28 października 1877 w Żabiu powiat Kosów ożeniony z Anną z Rybaruków powołany 1914 r. do 35 p. obr. kraj. pod Rarańczą z okolicy Nowosielicy padł zabity a po howano go na cmentarzu Mahala na Bukowinie, co stwierdza świadek Wasyl Skomatczuk. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu Sądowi albo kuratorowi adw. Dr. Szymonowi w Żabiu poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddz. IV.
Kołomyja 30 stycznia 1923. 27?6

T. 460/22/3 Edykt. Wasyl Czartoriak syn Iwana urodzony 25 lipca 1878 zamieszkały w Habi je żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Anastazją Chartoniak zawartego za rozwiązane wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Dra Schützera w Potoku złotym o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, 7 grudnia 1922 2819

T. 377/2 Edykt. Józef Krzemiński urodzony 1879 zamieszkały w Jazłowcach żołnierz armji zaginął na wojnie i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. Izaka Fichmana w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, 12/10 1922.

T. 345/22 Stefan Kowal syn ... urodzony w Dziedziłowie powiat Kamionka strum. zaginął w r. 1919 ... Dziedziłowie powiat Kamionka strum. zaginął w r. 1919 w walkach po ... ukraińskich jako żołnierz ukr. armji. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono sąd lub kuratora adwokata D. Inickiego w Złoczowie o zaginionym do 6 miesięcy poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Złoczów 28 listopada 1923.

L. cz. T. 366/22/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcela Buj wniosła o uznanie męża Wasyla Buja za zmarłego i zawartego z nim w dniu 19 lutego 1914 w gr.-kat. cerkwi w Laszkach murowanych małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni popartych poświadczeniem Zwierzchności gminnej w Laszkach murowanych z 5 grudnia 1922 wynika, że Wasyl Buj został w roku 1914 powołany do armji austrjackiej przebywał w Przemyślu skąd w roku 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej. Od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. Zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Buja i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Szanserowi adw. w Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 sierpnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy Oddział V.
Sambor, dnia 27 stycznia 1923. 262?

T. 322/22. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jadwiga Foryszowska wniosła o uznanie męża Michała Foryszowskiego za zmarłego i z nim w dniu 10 listopada 190? zawartego w kościele w Starej Soli małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni przesłuchanych świadków Bronisława Lewickiego, Stanisława Knyka oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Laszkach murowanych z 15 sierpnia 1922 wynika, że Michał Foryszowski został w r 1914 powołany do armji austr. i od tego czasu nic ma o nim żadnej wiadomości zachodzi przeto domniemanie że nie żyje. Na podstawie ustawy 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Foryszowskiego i zawartego z nim małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Fr. Rauchowi adw. w Starym Samborze którego równocześnie mianuje się obrońcą węzła małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd powiatowy Oddział V.
Sambor. 27 października 1923. 2657

T. 189/21/11. Uchwała Tas. uchwałą z 13 lipca 1922 T. 89/21 wdrożono postępowanie celem uznania Andrija Nestera za zmarłego. Na wniosek Anny Nester wdraża się dodatkowe postępowanie celem uznania małżeństwa zawartego przez Andrija Nestera z Anną Nester w dniu 16 listopada 1906 w cerkwi w Rypianach za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego ustanawia się dr. Izaka Lablngera adw. w Turce. Wzywa się wszystkich, którzy mają jaką wiadomość o życiu i miejscu pobytu Andrija Nestera, aby donieśli o tem tutejszemu Sądowi lub ustanowionemu obrońcy węzła małżeńskiego do dnia 1 czerwca 1923. Po bezkute-

czym upływie tego terminu orzeknie Sąd na ponowną prośbę o uznaniu małżeństwa za rozwiązane.

Sąd okręgowy oddział V.

Sambor, d. 24 stycznia 1923. 2627

T. 230/22/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anastazja Ilnicka i Apolonja Kom...nicka wniosły o uznanie brata Łesia Żujlowskiego za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni i przesłuchanego świadka Petra ...Mich jieczko oraz poświadczenia Zwierzchności gminnej w Husnem niżnem z 22 czerwca 1922 wynika że Łeś Żmijowski został w roku 1915 powołany do armji austr. i wyruszył na front włoski gdzie brał udział w różnych bitwach. Gdy od roku 1918 nie ma o nim żadnej wiadomości, zachodzi przeto domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Łesia Żmijowskiego. Wydaje się przeto ogół e wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Jędrzejowi Danilowiczowi not. w Boryni wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 czerwca 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy oddział V.

Sambor, d. 25 października 1922. 2633

T. 136/22/5. Antoni Grochowski, syn Jana, urodzony w Mikolajskach 17 stycznia 1876, żołnierz austrjacki, brał udział w wojnie światowej, poczem szeki ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Marji Grochowskiej postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się, ażeby uwiadomiono sąd albo kuratora D. Krokowskiego w Czortkowie o zaginionym, a po dniu 20. września 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Czortków, dn. 2 sierpnia 1922. 2699

T. VI. 6/23 1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nowak Klemens, kow. l. Brzozowy powiat Wieliczka, przydzielony 1914 d. 20 p. piech. t. nie daje znaku życia. Gdy przyjąć należy, że zachodzi domniemanie śmierci, wdraża się postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego i ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego dr. Bernardowi Langrodowi adwokatowi w Krakowie wiadomości o żoninym Klemensa Nosala wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po dniu 15. października 1923 wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, dnia 17. lutego 1923. 2696

WYROKI PRASOWE.

P. 11 40/23/2. Sąd okręgowy karny jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury w myśli § 493 p. k. 1) Treść zamieszczonego w Nr. 9 perjodyku czasopisma drukowego „Wolne Słowo" z dnia Kraków dnia 26 marca 1923 artykułu z napisem: „Dyktatura wyniki plebiscytu", „Wolne Słowo" (str. 5-tej) a w s czc ółności ustęp ów tego artykułu zaczynających się od słów „...Pokaźną ilość głosów..." a kończących się słowami: „...odamy w wielkanocnym numerze" zawiera przedmiotową istotę zbrodni zwichatulizenzo przez niebezpieczne p rok ir § 99 u. k. oraz występku § 487 u. k. art. V. ustawy z dnia 17. grudnia 1862 Nr. 8 Dzr. p. (z 1863). 2) zarządzona konfiska a powyższego czasopisma zostaje zatwierdzona, a cały nakład tegoż ma być zniszczony. 3) Zakazuje się dalszego rozszerzania w kryminowanego artykułu względnie powyższych ustępów tego artykułu.

Sąd okręgowy karny Senat III.

Kraków, 26 marca 1923. 2778

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Pr. 9884/23. Sąd apelacyjny ogłasza, że Kazimierz Sokol notarjusz w Budzanowie, przeniesiony do Skałata dnia 15 marca 1923 swój urząd w Skałacie objął.

Lwów, 31 marca 1923. 2779 1—3

Cg I. 67 i 111/23. Edykt. Strona powodowa Anna Swyszczuk i Dmytro Swyszczuk wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Mykole Trejtarakowi o 886.000 Mk. i 1,199.840 Mk. Audiencja została wyznaczona na 12 kwietnia 1923 godz na 8.30 rano w tym sądzie biuro nr. 67. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dr. Wallera adw. w Kołomyi kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy w Kołomyi. 2700

Cg. I. b) 123/22 9. Edykt. Strona powodowa Katarzyna z Bajów 2 vl. Zapotocka z Torczynowic wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niewiad. z miejsca pobytu Ilka Kowalczaka i Julji z Kowalczaków Wowk identycznej z Eleną zam. Wowk z Torczynowic o uznanie prawa własności do gruntu i intabulację do Cg. I. b) 123/22. Audiencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 26 marca 1923 godz. 8-30 przed połud. w tym sądzie biuro nr. 124. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. dr. Kreuzenaura adwokata w Samborze kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy. Oddział I.

Sambor, 18 lutego 1923. 2623

C. II. 119/23 1. Edykt. Strona powodowa Marja z Majdamuków Baburak z. Dmytra w Moskalówce wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Nikole Stynadiukowi Wasyla o własność pgt. lk. 1305/2 w Wierzbowcu. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 23 kwietnia 1923 godz. 9 przed południem w tym sądzie biuro Nr. 49. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dr Rondiaka adw. w Kosowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy Oddział I.

Kosów, dnia 8 marca 1923. 2703

C. 148/23/1. Edykt. Przeciw masie spadkowej Iwana i Michała Płyhunna w Krzywotułach starych został przez Majera Kämera w Otyni wniesiony pozew o oddanie warr. 1601/1 i 2.0 /2 w Krzywotułach starych w dzierżawę, posiadanie i t. d. z pn. Na podstawie tego pozwu wyznaczona została rozprawa na dzień 15 maja 1923 godz. 8 rano s la Nr. 4. w tut. sądzie. Celem strzeżenia praw nieobj. masy spadkowej po ś. p. Iwanie i Michale Płyhun ustanawia się kuratora w osobie p. dr. Füllenbauma adwokata w Ottyni. Tenże kurator zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona objętą nie zostanie.

Sąd powiatowy oddział I.

Ottynia, dnia 17 marca 1923. 2705

KURATELE.

P. 145/22. Ea ...t. Dla ...rnot awczyni Anieli z Wiśniowskich Kuligowej z Jaszczwi, ustanowiono się kuratorem Izydora Jaworskiego w Jaszczwi Sąd powiatowy Oddział I.

Krosno, 20 lipca 1922. 2704

P 66/08 Sąd powiatowy Głogów jako nad uraieła ny zwalni Marjanne Waliosz z pod kurateli rozciąg łęte uchwałą 8 czerwca 1908 L. 2/08 Sąd powiatowy Głogów 13 marca 1923.

Sąd powiatowy Oddział I.

Głogów, 4 kwietnia 1923. 2701 1—3

P. 15/22. Edykt. Za umysłowo niedołężną uznano p. Julję Czyszczanowa w Skołyszynie. Kuratorem jej ustanowiono p. Stanisława Czyszczana Sekretarza Akademji sztuk pięknych v. Krakowie.

Sąd powiatowy Oddział I.

Jasło, 5 września 1922. 2702

FIRMY.

Firm. 1443/23. O. A. III 45. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje Siedziba firmy Kraków, Brzmienie firmy M. Passakas i Spółka. Wystąpił jawny spólnik Józef Rączkowski wyłączną właścicielką jest Marja Passakas, która będzie podpisywała firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści początkową literę imienia i nazwisko. Dzień wpisu 27 lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.

Kraków, dnia 24 lutego 1923. 2569

Firm 89/23 Oddz. C. II 139. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy Młyn tu bnowy w Krzeszowicach Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Kapitał zakładowy z kwoty 690 900 Mk. podwyższony do kwoty 16 000.000 Mk. wpłacony w gotówce. Zawiadowcą Mojżesz Lemler ustąpił w miejsce tego ustanowiony zawiadowcą dr. Ignacy Bisler w Krakowie ul. Kupnicza 3. Dzień wpisu 19 stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handl. oddz. II.

Kraków, dnia 17 stycznia 1923. 2510

Firm. 270/22, Stow. I. 345. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz Brzmienie firmy: Spiłka oszczadnosty i pozyczok w Drohobyczu, stowaryszenie z rejestrowane z neobmeżeniu porukoju. Ustąpił: Dr. Iryń Koz...ów adwokat, Michał Jachno i Dmytro Kapczyk. Do zarządu wybrano: Michała Jachno i Dmytra Kraczyka ponownie, tudzież Józefa Gaudiaka, Kazimierza Grabana i Michała Sniatyńskiego. Data wpisu: 31. października 1922.

Sąd okręgowy Oddział II.

Sambor, dnia 31. października 1922. 2645

Firm. 70/23. Rej. A. 79. Zmiany i dodatki odnoszące się do firm już wpisanych. Dnia 8 marca 1923 r. y firmie: Siedziba firmy: Lipnica Brzmienie firmy: Th. Polak i Syn. Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryczny wyrób wszelkiego rodzaju śrub it. wpisano następujące zmian: Przystąpił jako jawny spólnik: Maksymiljan (Max) Polak fabrykant w Bielsku. Do zastępstwa i podpisywania firmy bez zależności od upoważniony jedynie Bruno Polak i będzie firmę jak dotąd w ten sposób podpisywał, że własnoręcznie wypisze osnowę firmy. Dwa inni spólnicy nie są odtąd uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy.

Sąd okręgowy j. h. dd. Oddział II.

Wadowice, dnia 3. marca 1923. 2654

Firm. 329 23 C. I. 165. Zmiany i dodatki odnoszące się do wspomnianych już w rejestrze handlowym spółek. Do rejestru C. należy wciągnąć co następuje. Siedziba firmy: Tustanowice Brzmienie firmy: „Carpathian" Spółka naftowa z ograniczoną poręką. Zmiany: Zawiadowcą ustanowiony został Arnold Schneider, Lwów Batorego 26. Prokurzystami ustanowiono: Dra Marka Aleksandrowicza i Szalotę Wahl Lwów, Batorego 26. Dotychczasowy prokurent Juliusz Gölger ustąpił. Data wpisu: 19. grudnia 1922.

Sąd okr. j handlowy Oddział II.

Sambor, dnia 19. grudnia 1922. 2632

Firm. 816/22. Pojed. A. I. 136. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedyńczej. Należy wpisać do rejestru handlowego firm pojedyńczych: Siedziba firmy: Sambor. Brzmienie firmy: Selig Selinger, synowie i Spółka. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel hurtowny i detaliczny produktami rolniczymi, tudzież handel towarów mieszanych. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spólnikami jawnymi są: Selig Selinger, Markus Selinger, Saul Selinger i Samuel Metzger kupcy w Samborze. Czas trwania Spółki nieograniczony. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści swój podpis każdy spólnik z osobna. Dzień wpisu 28. stycznia 1923.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. V.

Sambor, dnia 28. stycznia 1923. 2681

Firm. 1516/22 Stow. IV. 196. Wykreślenie firmy. Z rejestru stowarzyszeń wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Kasa oszczędności i kredytu katolickich w...ścicieli realności, stow. zarej. z ograniczoną poręką w Krakowie w likwidacji, wskutek ukończenia likwidacji. Dzień wpisu 15 grudnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 13 grudnia 1922. 2557

Firm. 1146/22 A. II. 203. Stosownie do uchwały sądu apelacyjnego z dnia 29 sierpnia 1923. W rejestrze oddział A. wpisano: Uchyla się zarządzony z dnia 29 czerwca 1.22 Firm. 799/22 C A. II. 08 wpis wykreślenia firmy: D. Fleischer et Kaufman w Chrzanowie. Uwidacznia się rozwiązanie spółki skutkiem śmierci spólnika Kaufmanna. Dzień wpisu: 30 września 1922.

Sąd okr. j. handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 18 września 1922. 2556

Firm. 1619/22 C. III. 75. Wykreślenie firmy. Z rejestru działu C. wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie: Dom Handlowy dr. Dzikowski i Ska, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Wykreślenie następuje wskutek ukończenia likwidacji. Dzień wpisu: 5 stycznia 1923.

Sąd okr. cyw. j. handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 31 grudnia 1922. 2558

Firm. 280/23 ... owa II 63. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia i brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną. Uchwałą walnego zgromadzenia członków z dnia 26 stycznia 1923 postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni zostali: Wilhelm Merz w Krakowie, ul. Gertrudy l. 8 zamieszkały, Ignacy Berman ul. w Krakowie, ul. Bonerowska l. 9 zamieszkały, zaś zastępcą likwidatora dr. Ludwik Merz adwokat w Krakowie, ul. Sławkowska 14 zamieszkały. Likwidatorowie będą podpisywali stowarzyszenia w ten sposób, iż pod brzmieniem stowarzyszenia przez kogokolwiek wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem stampilą, położą swoje podpisy kolektywnie dwaj ustanowieni likwidatorowie albo jeden z likwidatorów i zastępca likwidatora, dodając do brzmienia stowarzyszenia dodatek „w likwidacji". Wie zycieli wzywa się, by swe roszczenia do stowarzyszenia zgłosili. Dzień wpisu: 24 lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, O. II.

Kraków, dnia 22 lutego 1923. 2698

Firm. 2/23: До реєстру торговельного внесусє ся: Осідок: Підгородє. Фірма: Господарсько-споживча Спілка „Згода", кооператива з обм. порукою. Предмет підприємства: Ціль кооперативи є підносити зарібок і господарство членів спільним веденням підприємства предметами і в спо іб в § 5 статута поданими. Дата статута: 7 грудня 1922. Час істновання неограниченний. Дирекція: Стах Шпакович, Василь Скробач і Петро Бігус, члени: Дмитро Мурацик і Михайло Бойкович, заступники членів: всі з Підгородя. Підпис фірми: при витисненню стампілі підписують двох членів управи. Оголошення поміщують ся в звоках кооперативи і в господарсько-кооперативнім часописі у Львові. Удыли членів: удїл виносить 5000 м., вплачений в поколені при вступленю, а в пояснені до кінця року управленце громадського. котрим є рік календаровий. Відповідальність членів: двоязова. На случай конкурсу або ліквідації кооперативи принимуться засади § 60 статута. Дата вписку: 17 січня 1923.

Суд окружний, В. II.

Бережани, дня 13 січня 1923. 2566

Firm. 248 23 Oddz. B. II. 7. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedyńczych i spółek. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Agrochemja, fabryki sztucznych nawozów i innych przetworów chemicznych, spółka akcyjna. Dotychczasowy dyrektor inż. Filik Nowak ustąpił. Prokurę kolektywną udzielono inż. Karolowi Koralewkowi i Izraelowi Chaimowi St auchowi. Każdy prokurent podpisywać może firmę tylko kolektywnie, łącznie z członkiem Rady zawiadowczej, lub członkiem Dyrekcji przy dodaniu dodatku, uwidoczniającego prokurę. Dzień wpisu: 2 marca 1923.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.

Kraków, dnia 24 lutego 1923. 2637

Firm. 1781 Rg C. V. 231. Wpis rozwiązania firmy półowej. Do rejestru wpisano 20 ... 1922. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Dom techniczno-handlowy i pośrednictwa Wekus spółka z ogr. odpowiedzialnością. Wpis szczegółowy na nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu z dnia 20 grudnia 1921 uchwalono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami ustanowiono dotychczasowych zawiadowców Stanisława Janusza Wiewiórskiego absolwenta Politechniki Kazimierza Kubalę, którzy firmę spółki w ten sposob podpisywać będą, że pod wyciśniętą stampilą, wypisaną lub wydrukowaną firmą spółki z dodatkiem wskazującym na likwidację, jeden z nich umieści swój podpis.

Sąd okręg. cyw. j. handl. Odd. IV

Lwów, dnia 18 stycznia 1923. 2522

L. cz. Firm. 227. Reg. C. 85. Likwidacja spółki z ograniczoną odpowiedz. W rejestrze C. przy spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Związek fabrycantów spółka z ograniczoną poręką w Żabnie nad Dunajcem wpisano: „Spółka z ograniczoną poręką zarejestrowana pod firmą „Związek fabryczny w Żabnie nad Dunajcem"

uchwałą członków tejże spółki na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 20 października 1922 r. została z dniem 30 października 1922 rozwiązaną i też uchwałą zarządzoną została likwidacja tejże spółki. Na likwidatorów tej rozwiązanej spółki ustanowieni zostali dotychczasowi zawiadowcy spółki a to: Stanisław Sapak inżynier w Dąbrowie i Henryk Krzciuk właściciel realności w Dąbrowie zamieszkali.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów 2 grudnia 1922. 3489 1—3

L. cz. Firm. 150/22. Odd. C/16. Uchwała. 1. Dzień wpisu 20.3 1923. 2. Brzmienie firmy Spółki: „Towarzystwo Naftowe „Płowce“. Spółka z ograniczoną poręką w Zagórzu“. 3. Siedziba Spółki: Spółka ma siedzibę w Zagórzu i może zakładać filje na całym obszarze Polski i zagranicą. 4. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) kupno i sprzedaż terenów naftowych, kopalń naftowych na własny i na cudzy rachunek b) prowadzenie kopalń naftowych na własny lub cudzy rachunek, c) kupno, sprzedaż, wyrabianie i przerabianie produktów naftowych, d) zakładanie rurociągów, gazociągów, zbiorników ropnych, warsztatów, jak również nabywanie i sprzedaż tak. przyborów wiertniczych potrzebnych do eksploatacji i przeróbki ropy i jej ubocznych produktów. 5. Czas trwania spółki nieograniczony. 6. Wysokość kapitału zakładowego sześć miljonów marek polskich (6,000.000 Mp.) a kapitał ten może być podniesionym o dalszą kwotę pięćdziesiąt miljonów (Mp. 50 000.000) a więc do łącznej wysokości 56 000.000 marek polskich. 7) Wysokość uiszczonych wpłat: cztery i pół miljona (4,500.000 marek polskich) wpłaconych przez odstąpienie spólnika przez Salo Ernsteina swoich 50 prc. zaś przez Wilhelma Fischmanna i Władysława Wawnikiewicza po 25 prc. praw własności odnośnie do terenu naftowego Płowce wraz z inwentarzem kopalnianym na tym terenie się znajdującym w przyjętej wartości 4 500.000 Mp.

8. Nazwisko zawiadowców i sposób podpisywania firmy: Salo Ernstein kupiec w Samborze, Wilhelm Fischmann kupiec w Samborze, Władysław Wawnikiewicz inżynier, obaj wiertniczy w Zagórzu. Podpisywanie firmy następować będzie w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśniętem lub wydrukowanem brzmieniem firmy spółkowej zawiadowcy skreśla swój podpis firmowy, według następującej zasady: w czynnościach administracyjno-technicznych wystarczy podpis p. Władysława Wawnikiewicza pod firmą spółki, o ile zobowiązania spółki w ten sposób zaciągnięte nie przekroczyły kwoty 100 000 Mp. we wszystkich innych wypadkach potrzebnem będzie obok brzmienia firmy spółki i podpisu zawiadowcy Władysława Wawnikiewicza także podpis drugiego zawiadowcy. Wszystkie transakcje zawarte przez zawiadowców imieniem Spółki o ile przekraczają kwoty 500.000 Mp. bez względu na to, czy Spółka kwotą tą ma być obciążoną, czy też nabywa uprawnienia w tej wysokości muszą być poczynione przez wszystkich trzech zawiadowców, a odnośne dokumenta przez wszystkich podpisane, w przeciwnym razie spółka nie nabywa uprawnień a i nie zaciąga zobowiązań wobec kontrahentów. Podpis odnośnego zawiadowcy lub też jego współudział w danej transakcji, może być zastąpiony przez pełnomocnictwo udzielone przez niego innemu zawiadowcy do zawarcia danej transakcji w jego imieniu. 9. Ogłoszenia spółki: Ogłoszenia spółki następuje zapomocą listów poleconych nadanych do spólników pod ostatnio podanym adresem do ich rąk i przez przybicie w lokalu spółki. Gazetą przeznaczoną do ogłoszeń publicznych spółki jest Monitor Polski w Warszawie. 10. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki zawartym w formie aktu notarjalnego z daty Sanok dnia 24 listopada 1922. Lred. 163.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 lutego 1923. 2677

RADZIWIŁŁ WIMMER I ŻELEŃSCY
SPÓŁKA AKCYJNA dla WYROBÓW Z GLINY I PIASKU we Lwowie

XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonarjuszy Sp. Akc. Radziwiłł Wimmer i Żeleńscy Spółka Akcyjna dla wyrobów z gliny i piasku we Lwowie, odbędzie się w poniedziałek 28-go maja 1923 r. o godzinie 4-tej popołudniu w sali posiedzeń Banku Warszawskiego Dyskontowego Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja l. 14.

PORZĄDEK DZIENNY: 1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za XII okres administracyjny; 2) Sprawozdanie rewizorów z kontroli zamknięcia rachunków za rok 1922 oraz powzięcie uchwał co do przyjęcia bilansu za rok 1922 i rozdziału zysków; 3) Wybór trzech członków Rady Zawiadowczej na lat trzy, zatwierdzenie kooptowanego na posiedzeniu Rady Zawiadowczej na dniu 20 października 1922 członka Rady Zawiadowczej, oraz wybór rewizorów i dwóch zastępców na rok 1923; 4) Podwyżka i przewalutowanie kapitału akcyjnego z odnośną zmianą statutu

P. T. Akcjonarjusze, którzy uprawnieni są do głosowania i zechcą wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu, upraszamy, ażeby akcje bez kuponu bieżącego względnie poświadczenia zdeponowania tychże w instytucjach finansowych lub bankach najpóźniej do dnia 22 maja b. r. jako statutowo ustalonym terminie zdeponowali w likwidaturze Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddział we Lwowie ul. 3-go Maja l. 14 albo też w kasie Spółki we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 3. II. piętro. Za Radę Zawiadowczą: 2706

Prezes: Dr. Ludwik Żeleński m. p. Dyrektor: Inż. Władysław Matzke m. p.

ZAPROSZENIE na Walne Zgromadzenie

SPÓŁKI AKCYJNEJ ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE W TENCZYNKU S. A. W KRAKOWIE

które się odbędzie w dniu 30. kwietnia 1923 o godz. 5-tej popołudniu w Krakowie, w lokalu przy ul. Sławkowskiej 1, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zawiadomienie o zatwierdzeniu przez Rząd i wykonanie uchwał ostatniego Walnego Zgromadzenia, dotyczących zmiany statutu oraz podwyższenie kapitału.
2) Absolutorjum dla dotychczasowego Zarządu, oraz rezygnacja tegoż zarządu.
3) Wybór Rady Zawiadowczej na podstawie nowego statutu.
4) Wybór Rewizorów rachunkowych.
5) Oznaczenie dzienników, w których ogłoszenia Spółki mają być publikowane.
6) Bilans za ubiegły okres administracyjny, oraz rozdział zysków.
7) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
8) Wnioski członków.

Kraków, dnia 6 kwietnia 1923

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE W TENCZYNKU S. A.

§ 18. Celem wykonania prawa głosowania należy złożyć akcje, uzasadniające prawo głosowania, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia Walnego. Akcje te winny być złożone w kasie Spółki lub też w innem miejscu, wskazanem przez Radę Zawiadowczą. Akcjonarjusze, którzy wykazali w ten sposób swoje prawo głosowania, otrzymają imienne karty legitymacyjne z wymienieniem ilości złożonych akcji i przypadających na nie głosów. Legitymacja może być odstąpiona jedynie pełnomocnikowi należycie uprawnionemu.

Każdemu uprawnionemu do głosowania akcjonarjuszowi należy na żądanie dozwolić w biurach Spółki przeglądnięcia spisu akcjonarjuszów, którzy złożyli swe akcje przed Zgromadzeniem Walnem i to od chwili zamknięcia spisu.

Na każdem Walnem Zgromadzeniu należy wyłożyć spis obecnych akcjonarjuszów lub ich zastępców, z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież ilości akcji, złożonych przez każdego z nich i ilości głosów, służących każdemu; każdy akcjonarjusz lub zastępca akcjonarjusza obecny na Zgromadzeniu Walnem, ma prawo przeglądania tego spisu.

Wykaz złożonych akcji, oraz akcjonarjuszów, mających prawo głosu, należy dołączyć do protokołu Zgromadzenia Walnego.

Zgłoszenia przyjmuje: Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie, ul. Sławkowska 1 II. p. (Centralna buchalterja). 2754

Nadzwyczajne WALNE ZGROMADZENIE Spółdzielni REWERA we Lwowie, Pl. Bilczewskiego 34,

odbędzie się w sklepie dnia 15. kwietnia o godzinie 13-tej.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie
2. Sprawozdanie zarządu za rok 1922.
3. Zatwierdzenie bilansu
4. Wybór Dyrekcji.
5. Przyjęcie i wykluczenie członków.
6. Wnioski członków.

W razie niekompletu odbędzie się zgromadzenie bezwzględnie, pół godziny później.

Sekretarz: Lewicki — Przewodniczący: Damasiewicz. 17 0

Bilans Zakładu kredytowego komercjalnego w Kołomyji za rok 1922.

Stan czynny	m.	f.	Stan bierny	m.	f.
Gotówka	603 825	—	Udziały	59 325	—
Weksle	2 629 698	32	Fundusz rezerwowy	1 375 316	55
Skrypta	25 390	95	Wkładki	2 132 462	12
Dłużnicy	2,090 966	54	Wierzyciele	1,646 566	46
Inwentarz	1,200	—	Odsetki pobrane na r. 1923	88 332	—
			Niepodjęte dywidendy	4 978	30
			Czysty zysk	41,095	38
	5 348 075	81		5,348,075	81

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 10.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 12.000 mp., za granicą 14.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 3.